

Adres Redakcji i Administracji: **Lwów, ulica Chorążczyzny 1. 31.**

Cena 25 gr. we Lwowie i na egzempl. prowincji

Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15.
Tel. Administracji 78. — —

Numer dzisiejszy zawiera 16 stron

Na czyłość pocztową opłacono ryczałtem

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:

Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową zł. 6.50
Bez dostawy . . . zł. 6.—
Za granicą . . . zł. 9.50
P. K. O. 141.871.

GAZETA

*Kraków
P. P. Biał*

RANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 9139.

Lwów, niedziela 23 lutego 1930.

Rok XXI.

Nakładem Wydawnictwa „Gazeta Poranna” Spółka z ogr. odp. Redaktor naczelny: Dr. **JÓZEF REINLENDER**

Skład nowego gabinetu francuskiego.

Sprzeniewierzenie 50 tysięcy zł. w urzędzie pocztowym w Korczowie. - Cerkiew prawosławna we Lwowie przypadnie Państwu Polskiemu. - Urowadzenie czy samobójstwo? - Krwawe starcia uliczne w Moskwie. - General Kutiepow pochowany w Warszawie?

Nieźrównane mieszanki kaw i herbat poleca F-a „Zakopane” Lwów, Akademicka 24. - Sapiehy 25

MIŁOŚNIKOM KINA DO WIADOMOŚCI.

Warszawa, 21. lutego. (AW). Według najnowszych danych statystycznych w Polsce istnieje 631 kinematografów, posiadających razem 203.000 miejsc. Najwięcej kin posiada Łódź (60), Poznań 59, Warszawa 57, Lwów 50, Kraków 44, Wilno 17. Kina warszawskie posiadają w sumie 31.800 miejsc. Lwów 16.400 miejsc. Co do frekwencji, to w r. 1928 kina warszawskie sprzedały 12.608.000 biletów. We Lwowie sprzedano w tym czasie 1.801.000 biletów, wypada więc na jednego lwowianina rocznie około 8 biletów.

WSPÓŁCZESNE WNETRZA

WYSTAWA: mebli firmy „LAMUS”, ceramiki, tkanin i t. d. w m-Muzeum przy wysł. artyst. . . otwarta 22—28 b. m. godz. 9—2 i 17—20.



OBITA ARTYSTKA.
(Do artykułu na stronie 9-tej).

12 PROC

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 21 lutego. (st) Od wczoraj obowiązuje zniżka z 13 na 12 proc. Jaki pobierać mogą banki od dyskonta weksli udzielonych pożyczek itp.



**Na dzie-
więciu pra-
cowników
w fabryce Gillette**
czterech stale bada jakość zrobionych nożyków — nieodpowiednie są natychmiasz niszczone — oto dlaczego nożyki Gillette golą znakomicie.

Miej zawsze zapas nożyków Gillette.

Gillette

Pokój do śniadań, handel delikatesów M. Bałaban, Halicka 21

Watykan a Kwirynał.

Lwów, 21. lutego.

Pakt Laterański likwidujący konflikt między Watykanem a Kwirynałem był uważany jako początek nowej ery nie tylko we Włoszech, ale i w życiu narodów. Ze względu na to epokowe znaczenie tego paktu, chmury, jakie zaczęły się na horyzoncie wzajemnych stosunków między państwem kościelnym o świetekiem, a raczej między papieżem Piussem XI a Mussolinim, przejmowały obawą politykę i dyplomację światową.

Wylaniała się na nowo niepokojąca kwestja, czy da się utrzymać trwałą harmonja między temi dwiema tak wybitnymi, tak potężnymi indywidualnościami, czy znajdzie się platforma porozumienia w tylu trudnych i drażliwych kwestjach?

Wypadki ostatnie zdają się rozpraszać te obawy i wróżyć niechybnie, że barometr polityczny Włoch nie tylko podnosi się stale, ale zapowiada trwałą pogodę.

W rzędzie tych groźnych konfliktów, które zdawały się otwierać na nowo przepaść między władzą papieską a świecką, jako jedna z najmniejbezpieczniejszych, wysuwała się kwestja wychowania szkolnego. Znanne są powszechnie enuncjacje Papieża Piusa XI w tej mierze, wskazujące wyraźnie, że namiestnik Chrystusa w sprawie tak ważnej dla ducha młodzieży nie uznaje kompromisów.

Obecnie kwestja ta przestała być zarzewiem nieporozumienia. Wyjaśnienie sytuacji nastąpiło po wizycie, którą złożył Papieżowi przed niejakim czasem generalny sekretarz partji faszystowskiej Turati. Wizyta ta trwała trzy kwadranse, a na konferencji tej zostały omówione kwestje pierwszorzędnego znaczenia, a w pierwszej chwili zakres praw przysługujących Papieżowi i Kościołowi. Snać wyniki konferencji zadowolily Papieża, bo zajął on zdecydowanie przyjazne stanowisko wobec faszystów. Pierwszym wyrazem tego usposobienia Papieża było użycie przez niego podczas mszy św. w kaplicy Sykstyńskiej w dniu jubileuszowym szat, ofiarowanych mu przez rząd włoski.

Lecz jeszcze znamiennejszym dowodem pomyślnego przebiegu i doniosłego znaczenia konferencji z Turatim, są najnowsze zarządzenia w szkolnictwie włoskiem. W myśl nowych instrukcyj młodzież szkolna ma być wychowywana w zasadach religijnych, w szkołach powszechnych i średnich nauka religji jest na pierwszym planie a również w zakładach i internatach ma młodzież pozostawać pod nadzorem kapelanów, których zadaniem będzie nie tylko nadzór nad nauką religji, ale i nad wykonywaniem praktyk religijnych. M. i. zostało wyraźnie zastrzeżone, że młodzież ma dopiero prawo opuszczać internaty w dniach świątecznych po wysłuchaniu Mszy św.

Liczne odznaczenia i ordery, jakie już w najbliższym czasie mają się posypać od Papieża dla dostojników świeckich, nie wyłączając króla, który ma otrzymać order Chrystusa i Mussoliniego mającego otrzymać ró-

Jestem tylko Prezydentem...

SZCZEGÓŁY Z POBYTU PREZYDENTA RZPLITEJ W TORUNIU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 21. lutego. (st.) Osoby przebywające w bezpośrednim otoczeniu p. Prezydenta Mościckiego podczas pobytu jego na uroczystościach w Toruniu zdołały uchwycić kilka błysków niefrasobliwego humoru Dostojnego Gościa. Pomorzanie uważają, że p. Prezydent czuł się na Pomorzu bardzo dobrze i nie był kępowany sztywnymi i ciasnymi ramami swego wysokiego stanowiska, lecz był sobą w całym tego słowa znaczeniu. Z wesołym uśmiechem żartował, gdy mu dano do ręki broń myśliwską na strzelniczy towarzysystwa strzeleckiego i rzekł:

— No to jestem między królami, nie wiem tylko, czy mnie panowie przyjmą, bo ja jestem tylko prezydentem.

Gdy po strzelaniu starodawnym zwyczajem podano p. Prezydentowi historyczny pułk z winem, p. Prezydent zapytał:

— Czy zawsze po strzelaniu takie wino dają?

Gdy wreszcie p. Prezydent zobaczył ślady swego strzału na tarczy, stwierdził, że jest on trochę gorszy od króla Augusta i dorzucił żartobliwie:

— No, jak na Prezydenta wystarczy.

Prasa pomorska zamieszcza jeszcze szereg opisów i szczegółów, dotyczących pobytu p. Prezydenta na Pomorzu i twierdzi, że p. Prezydent osobą swoją i obejściem ujął serca Pomorzan.

Ulgi taryfowe dla rolników

WSCHODNIO-MALOPOLSKICH I WOŁYŃSKICH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 21. lutego. (st.) Wyjątkowo trudny stan, który wytworzył się dla rolnictwa województw południowo-wschodnich wskutek katastrofalnego spadku cen na płody rolne, pozbawione zbytu z powodu oddalenia od rynków wewnętrznych i zagranicznych, skłonił Min. Komunikacji do przyznania pewnych ulg taryfowych przy przewozie płodów rolnych z obszarów województw tarnopolskiego, lwowskiego, stanisławowskiego i wołyńskiego. Ulgi te, które mają charakter czasowy, bo obowiązują do końca lutego do końca lipca br. obejmują następujące kategorie przewozu: zboża w ziarnie i ziarna roślin strączkowych w obrocie wewnętrznym otrzymują taryfę zniżoną od obowiązującej poczynając od odległości powyżej 200 km. przy-

czem zniżka ta stanowi na 300 km. 5 proc., na 400 — 9 proc., na 500 — 15 proc., na 600 — 18 proc., na 800 21 proc. Ulgi dotyczą dalej zboża w ziarnie i roślin strączkowych, które przy wywozie zagranicę drogą lądową otrzymuje na odległość powyżej 400 km. zniżkę 20 proc. w stosunku do obowiązującej taryfy wywozowej. Równocześnie Min. Komunikacji pragnąc ułatwić przetrzymanie obecnej depresji rolnictwa całego kraju przyznało na ten sam okres czasu wywozowi zagranicę ziemniaków zniżkę taryfy w wysokości 10 proc. dla odległości powyżej 200 km., dla otręb i makuchów zaś tylko 10 proc. zniżki tak w obrocie wewnętrznym jak i za granicznym na odległościach powyżej 300 km.

Krwawe stręcia uliczne w Moskwie

NA TLE PROFANOWANIA CERKWI PRZEZ BEZBOŻNIKÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 21. lutego. (st.) W dniu wczorajszym doszło w Moskwie do krwawych starć ulicznych i rozruchów na tle zamykania cerkwi. Wczesnym rankiem większość korpusu moskiewskiego zmuszona rozkazem komisarjatu wkroczyła na ulice miasta, gdzie żołnierze w pełnym uzbrojeniu musieli wysłuchać szeregu przemówień przedstawicieli „Bezbożnika”. Po wiecu żołnierze podzielili się na kilka grup ruszyli w stronę niezamkniętych dotychczas cerkwi, poprzedzani przez tłumy bezbożników. Wierni zgromadzeni

na rannych nabożeństwach widząc zbliżającą się do kościoła bandę, stawili czynny opór, wypierając bezbożników z wnętrza cerkwi. W obronie bezbożników stanęło wojsko, które wobec nieustępliwego stanowiska wiernych poczęło ich bagnetami wyrzucać z kościoła. Lud widząc niszczenie ich świętości z gołymi rękami rzucił się na bagnety krasnoarmiejców, którzy nie wahali się oddać kilka salw do tłumu. Duża liczba zabitych i rannych trzymana jest przez władze w tajemnicy.

wniez jeden z najwyższych orderów papieskich, są dalszym objawem tych znakomych stosunków, jakie zaplanowały między Watykanem a Kwirynałem.

Te doniosłe fakty, przyjęte z zadowoleniem przez cały świat chrześcijański, są niewątpliwie dowodem zwycięstwa niezłomnej, głęboką mądrością przenikniętej woli Papieża Piusa XI, zmierzającego zawsze nieugięcie do swych najwyższych ce-

łów — niemniej jednak świadczą one także, że il duce, ilekroć chodzi o dobro i potęgę Italji, o uchylene od niej wszystkiego, coby ją mogło zachwiać i osłabić, umie przewyciężyć wszystkie opory... nawet te, które mu stawia jego własna wola, umie nie cofnąć się przed żadną ofiarą, nawet przed tą najcięższą, jaką jest dla wielkich tego świata nastąpienie z raz zajętego stanowiska.

P.

NASTĘPCA TRAGICZNIE ZMARŁEGO KONSULA MEKSYKAŃSKIEGO W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 21 lutego. (st.) W dniu jutrzejszym przybywa do Warszawy urzędnik gen. konsulatu meksykańskiego w Hamburgu, celem objęcia tymczasowego kierownictwa konsulatu meksykańskiego w Warszawie po śmierci konsula Duarte. W dniu jutrzejszym rozstrzygnięta będzie sprawa ewentualnego przewiezienia zwłok zmarłego tragiczną śmiercią konsula Duarte do Meksyku.

POSTERUNEK CELNY W KLIMCU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 21 lutego. (st.) W okręgu administracyjnym dykcji cel we Lwowie został utworzony przy drodze ubocznej Klimiec — Niżni Verecky posterunek celny w Klimcu. W związku z tem powyższa droga uboczna staje się przejściem granicznym. Do zakresu czynności posterunku celnego należy odprawa podróżnych i ich środków lokomocji oraz mieszkańców pogranicza. Przewóz towarów przez posterunek celny jest wzbroniony.

GOŚCIE ZAGRANICZNI W GDYNI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 21 lutego. (st.) Uczestnicy konferencji kolejowej polsko - sowiecko - niemieckiej, która obradowała w Gdańsku, udali się podczas trwania konferencji do Gdyni, dla zwiedzenia urządzeń portowych. Wszyscy uczestnicy konferencji przybyli gremjalnie do urzędu morskiego w Gdyni, gdzie udzielono im bliższych informacji o pracy portu, a następnie w towarzystwie dyrektora urzędu morskiego udali się na zwiedzenie portu, poczem odjechali do Gdańska.

ZJAZD NAUCZYCIELI POLONISTÓW.

Warszawa, 21. lutego. (AW). II. ogólnopolski Zjazd Nauczycieli polonistów odbędzie się w r. bież. prawdopodobnie w Krakowie lub Lwowie podczas Zielonych Świąt. — Ostatecznie, miejsce zjazdu będzie ustalone w dniach najbliższych. Zjazd ten odbędzie się łącznie z uroczystościami ku czci Jana Kochanowskiego, jakie w tym roku organizuje Akademia Umiejętności.

WNUK ADAMA MICKIEWICZA OTRZYMA SKONFISKOWANY MAJĄTEK.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Wilno, 21. lutego (st.) Wczoraj sąd apelacyjny w Wilnie rozpatrywał sprawę powództwa Dr. Ludwika Goreckiego, rodzzonego wnuka Adama Mickiewicza i Antoniego Goreckiego, przeciwko skarbowi państwa o zwrot majątku Dusinięta, skonfiskowanego w r. 1833 przez władze rosyjskie z powodu udziału dziada powoda, Antoniego Goreckiego, w powstaniu listopadowym. Sąd apelacyjny po krótkiej naradzie zatwierdził wyrok sądu okręgowego, przyznającego prawa własności majątku Dusinięta dr. Ludwikowi Goreckiemu.

MONOPOL BENZYNOWY ZA MILJARD MAREK.

Nowy Jork, 21. lutego. (AW). Dwa największe koncerty naftowe Standard Oil i Royal Dutch prowadzą obecnie rokowania w sprawie zaopatrzenia Niemiec w benzynę. Idzie tu o zaprowadzenie monopolu benzynowego w Niemczech. Za to otrzymać mają Niemcy pożyczkę w wysokości 1 miljarda marek.

**Piątkowe
posiedzenie
SEJMU.**

A wszystkim winny te nieszcześnie podkłady!...

Rozmowy o rzeczach niepoważnych, ale interesujących...

(TELEFONEM OD NASZEGO KORESPONDENTA)

Warszawa, 21 lutego. (Z) Marszałek zawiadomił Izbę na wstępie dzisiejszego posiedzenia, że od Prezesa Izby pierwszej Sądu Najwyższego otrzymał odpis tegoż Sądu w sprawie unieważnienia wyborów do Sejmu w okręgu Łuck, wskutek czego utracili mandaty posłowie: Radziwiłł, Wiślicki, Wołyńiec, Fedoruk, Serwetiuk i Własowski.

Echa wywodów p. Żarskiego.

Następnie Marszałek, odpowiadając na zwróconą do niego na poprzednim posiedzeniu prośbę o skreślenie ze stenogramu całego przemówienia posła Żarskiego (kom.), stwierdził, że od pewnego czasu kilku posłów komunistycznych przemawia z trybuny sejmowej jako wrogowie całości Państwa Polskiego, a równocześnie jako przedstawiciele republiki sowieckiej. Przemówienia te zawierają często obelgi prymitywne grabiańskie wyrazy, groźby itp., obrażające uczucia patriotyczne, poczucie prawdy, a często poczucie jakiegokolwiek sensu, i nie mogą bez zastrzeżeń być tolerowane wśród

żadnego zgromadzenia ludzi dojrzałych, a tembardziej na posiedzeniach Sejmu. Marszałek używa też wszelkich prawnych środków regulaminowych dla ukrócenia tych dzikich wybryków wolności słowa. Podał też protokół z przemówienia posła Żarskiego cenzurze, za jego zachowanie się wykluczył go na 3 posiedzenia. — Ale zwalczanie wybryków wolności słowa — oświadcza Marszałek — nie powinno być jednoznaczne ze zwalczaniem tej wolności wogóle.

Jak przed kilku laty jedno z ościennych państw zażądało od rządu Rzeczypospolitej, aby zakazał pewnego rodzaju ataków prasowych, rząd polski mógł ze spokojem odpowiedzieć, że w Polsce panuje wolność prasy.

Posel Trąpczyński (Kl. Nar.): Ale to było bardzo dawno.

Marsz. Daszyński: Tak samo musimy czuwać nad tem, aby w Sejmie polskim panowała wolność słowa. Nie mogę zatem zgodzić się na skreślenie całego przemówienia p. Żarskiego z 18 lutego.

Posel Czetwertyński (Kl. Nar.): Ale przedstawiciela Sowjetów regulamin sejmowy nie obowiązuje.

do reformy tego podatku w czasie dobrej konjunktury. Dziś stoją na przeszkodzie należytej reformie potrzeby budżetowe. Nieodzowne są pewne doraźne ulgi dla najbardziej dotkniętego drobnego handlu i rzemiosła. Tymczasem rząd przewiduje tylko ulgi dla handlu hurtowego. Uważam, że musimy w tym roku zrezygnować z wszelkich nadwyżek budżetowych i poświęcić je na rzecz handlu drobnego i rzemiosła. Projekt nie przewiduje także zmiany postępowania wymiarowego. Niestety nie możemy zastosować zupełnego skasowania świadczeń przemysłowych, gdyż i z tego zatrutego źródła mamy w budżecie pewien dochód. Powinno się jednak umożliwić spłatę tej opłaty w dwóch a nawet czterech ratach kwartalnych. Najważniejszym jest rozłożenie na raty drobnemu handlowi i przemysłowi spłaty zaległości podatków (dsetek i kar za zwłokę). Sądzymy, że w dyskusji na komisji rząd zrewiduje jeszcze swoje stanowisko i że uda się nam wprowadzić konieczne poprawki.

Posel Lewandowski: Obóz rządowy nie chciał dopuścić do zrealizowania naszego projektu reformy tego podatku. Nasz wniosek przewidywał zwolnienie wszelkiego eksportu od podatku, zmniejszenie stopy dla wszystkich kategorii z wyjątkiem handlu komisowego oraz pośrednictwa, oraz rozłożenie płatności świadczeń przemysłowych na dwie raty. Projekt rządowy nie może nas zadowolić. W komisji na plenum podtrzymamy nasz wniosek o znizenie stawek dla wszystkich kategorii handlu drobnego i przemysłu z uwzględnieniem równowagi budżetowej.

Po przemówieniach posła Eisensteina (Koło żyd.) i Idzikowskiego (BB) projekt odesłano do komisji skarbowej.

Rozbudowa Warszawy.

Następnie poseł Kiernik (Piast) referował nowelę do ustawy o przeznaczeniu państwowych terenów w Warszawie pod budowę domów. Ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

przekładni jego przemówienia w Sejmie, która to komunistyczna zabiegająca została przez Sąd okręgowy lwowski. Marszałek obiecał zająć się tą sprawą.

Nowelizacja ustawy o podatku przemysłowym

Następnie przystąpiono do pierwszego czytania projektu nowelizacji do ustawy o podatku przemysłowym. Sprawę referował poseł Kuśnież (Ch. D.): Wiemy jak ujemnie podatek przemysłowy wpływa na dzisiejszy stan naszego gospodarstwa. Ubolewam, że rząd nie przystąpił

Poli'yka podkładowa Min. komunikacji.

Następnie przystąpiono do dalszej rozprawy nad polityką podkładową Min. Komunikacji. Pierwszy za brał głos poseł Romocki, który wyjaśnił swoje stanowisko wobec całej sprawy podkładowej. Mówił o dyrektorze departamentu Ciechanowskim, jego działalności i pomysłowości. Mówca uważa, że sprawozdanie komisji nadzwyczajnej jest powierzchowne, nieściśle i opiera się na dowolnych danych, dlatego przyjęte być nie może. Sprawa wymaga dalszych badań i dlatego należy ją przekazać NIK.

Sprawę należy oddać sądowi.

Posel Chądzyński (NPR) uważa, że sprawa zasługuje na bliższe zbadanie ze stanowiska gospodarczego i stanowiska moralności publicznej

Zadaniem komisji było wytknąć Ministerstwu depeszą drogę na przyszłość, ażeby dokonywano tych zakupów oszczędniej i prawidłowej. Po szeregu wyjaśnieniach poseł Chądzyński oświadcza: Myśmy stanęli na stanowisku, że straty zbadala NIK a winnych niech pociągnie rząd do odpowiedzialności. Jeżeli jednak chodzi o kropkę nad i, to zgłaszam wniosek: Sejm wzywa rząd, aby wdrożył postępowanie sądowe przeciw inż. Ciechanowskiemu i pociągnął go do odpowiedzialności za nadużycie władzy i straty, jakie spowodował dla skarbu państwa. Może ktoś powie, że to już robione, że p. Ciechanowski jest oddany pod sąd, ale pytam się za co, czy wyraźnie za nadużycie władzy i antydatowanie umowy.

Min. Kühn: cały materiał odesłano do sądu.

Posel Chądzyński: O ile mi wiadomo p. Ciechanowieckiego oddano pod sąd dlatego, że Minister otrzymał anonim, że tacy a tacy urzędnicy brali łapówki i anonim ten p. Minister skierował do sędziego śledczego.

Min. Kühn: Swoją drogą.

Co powiedzieli Blatt i Bardach ze Lwowa.

Posel Chądzyński: Jeżeli rząd dopuści, aby rozprawa odbywała się w biały dzień i ażeby ją otrzymał zdolny sędzia śledczy, to sprawa podkładów przejdzie do instytucji niepolitycznej jaką jest sąd. Dlaczego to trzeba zrobić? Zgłosili się do komisji nadzwyczajnej przedsiębiorcy ze Lwowa Jakób Blatt i drugi przedsiębiorca Bardach, twierdząc, że to p. Sobolewski sprowadził nam całą falangę przedsiębiorców.

Posel Sobolewski: A panowie socjaliści twierdzą, że ja bronię złodzieji.

Posel Chądzyński: A Blatt powiedział, że puzel programi dyrekcji warszawskiej ustaje działanie ustawy i rozporządzeń ministra, a fortyfikowanie firm przeradza się tam w system, który przynosi nieobliczalne straty dla skarbu państwa.

Dochodzenia w sprawie zarzutów łapownictwa.

Biorąc następnie w obronę p. Barwicza, którego nazywa członkiem zdolnym i mającym wielkie zasługi wojskowe, mówca uważa, iż zwolnienie go przy sprawie bezydnej stanowi tem większą dla niego krzywdę. Dlatego mówca zgłasza drugi wniosek: Sejm wzywa Rząd, aby wdrożył postępowanie sądowe przeciwko firmie Buk, która za podkłady dostarczone w r. 1927 bezprawnie zarachowała i pobrała 86 tysięcy więcej, niż wynikało z umowy. Inspekcja kolejowa i NIK. stwierdzają, że firma tę kwotę pobrała nieprawnie.

Trzeci wniosek, zgłoszony

mówca, dotyczy tego, aby Ministerstwo przeprowadziło dochodzenia w sprawie zarzutów łapownictwa, stawianych niektórym urzędnikom przez przedsiębiorców niejako Blatt i Bardacha, którzy muszą dowiedzieć, że mają rację, albo pójdą do kryminału za oszczerstwo. Mówca polemizuje dalej z twierdzeniem posła Sobolewskiego, że strat obliczyć nie można. Zestawienie cen fabrykatów i surowca dowodzi, że zysk przedsiębiorcy rósł niewspółmiernie, wskutek czego skarb poniósł straty.

List posła Czetwertyńskiego

W SPRAWIE ZAJŚĆ NA POSIEDZENIU NADZWYCAJNEJ KOMISJI SEJMOWEJ.

Następnie z polecenia Marszałka poseł Piotrowski jako sekretarz odczytał pismo posła Czetwertyńskiego, przewodniczącego nadzwyczajnej komisji do zbadania zajęć w Sejmie w dniu 31. października. W piśmie tem poseł Czetwertyński komunikuje, że składa przewodn. tej komisji a to ze względu na to, iż trzej posłowie klubu B. B. W. R., zasiadający w tejże komisji, zażądali odczytania w całości sprawozdania ministra spraw wojskowych o rzeczonych zajęciach. Żądanie to poseł Czetwertyński uznał za uniemożliwiające mu prowadzenie prac komisji zarówno bezstronnie, jak i zgodnie ze swoim pojmowaniem moralności publicznej i wpływającymi z niej nakazami dla publicznej pracy. Gdy jednak pięciu członków komisji oświadczyło się przeciwko odczytaniu sprawozdania, trzech zaś za odczytaniem, posłowie z klubu B. B. oświadczyli, że opuszczają komisję i nadal w jej pracach uczestniczyć nie będą. Wobec powyższego poseł Czetwertyński uprasza Marszałka o zwołanie komisji dla określenia jej dalszych prac, oraz ewentualnego jej uzupełnienia.

Po odczytaniu tego listu Marszałek oświadczył, że wprowadzi na porządek dzienny uzupełniające wybory do komisji, a następnie postara się o jej zorganizowanie i wybór prezesa.

Echa konfiskaty mowy p. Zachdnego.

Posel Zachdnyj prosi Marszałka o interwencję w sprawie skonfiskowania przez Starostwo grodzkie we Lwowie

Uchylony rąbek tajemnicy.

Posel Sobolewski (BB): Na większość twierdzeń p. Chądzyńskiego **każdy może się zgodzić.** Co się zaś tyczy wniosku p. Chądzyńskiego, który nazwał postawieniem kropki nad i, to **będziemy głosować za nim.**

Następnie poseł **Sobolewski (BB)** polemizuje z postem Hausnerem, który na poprzednim posiedzeniu zarzucił mu „starościński” tupet i jakoby stawał wniosek o aresztowanie z miejsca p. Ciechanowieckiego i jeszcze jednej osoby. Jeżeli p. Hausner uchylił rąbka tajemnicy, to i ja uchylam przypominając, że p. Hausner dwa razy rezygnował z urzędu prezesa komisji dlate-

Spór o firmę „Buk”.

Posel Sobolewski: Firma ta nie dotrzymywała warunków, mimo to **zwalniano ją od zobowiązań,** a na stad ściągania kary tej firmie Izba kontroli nigdy nie natrafiła. Władze po sprawozdaniu izby kontroli powinny były odnosić się do tej firmy z **jak największą ostrożnością,** bo mimo to w kilka miesięcy potem wybuchł w dyr. kolejowej spór o tę firmę, którą popierał prezes Barwicz. Mianowicie świeżo zamianowany naczelnik wydziału rachunkowego **Sławikowski** natrafiwszy na dowód, że firma pobrała za dużo pieniędzy, mianowicie 86 tys. zł., a widząc, że istnieje kaucja tej firmy w akcjach Banku Polskiego na kwotę 100 tys. zł., oświadczył, że **akcji firmie nie wyda.** P. Barwicz kazał p. Sławikowskiemu przygotować sobie referat w tej sprawie, lecz zastawszy referat na biurku, **wpadł w złość, zawołał p. Korn golda, urzędnika podwładnego p. Sławikowskiemu i oświadczył, że firmie trzeba akcje wydać, bo obliczenie p. Sławikowskiego jest złe.** (Wrzawa).

Posel Hausner: Bądźcie panowie spokojni, ja jeszcze mam głos.

Posel Sobolewski: P. Korngold, który w swych zeznaniach stanął później na stanowisku, że oprócz interesu skarbu państwa istnieje jeszcze interes firmy, pisze inny referat, a na końcu tego referatu pod dyktandem p. Barwicza umieścił depiszek, że firmie „Buk” wydaje się te akcje.

Gdyśmy przesłuchali p. Barwicza w komisji, postawiłem mu pytanie, jak mógł wydać taką decyzję, odpowiedział, że nie pozwolił nigdy przedsięwzięciom robić krzywdy i że znany jest jako człowiek kulturalny. Opowiedział swoje interesy robione z jakimś Policierem, a potem dodał, że zawsze on lubi decydować. Nigdy u niego nie decyduje podwładny urzędnik, ale ostatecznie odmówił podania motywów swej decyzji. Z tego wynikała cała sprawa, przyjechała do Krakowa komisja i orzekła, że firma „Buk” nie wykonała w całości zamówień. Były trzy dyscyplinarki. Minister Komunikacji nie chcąc narażać prestige'u prezesa Barwicza, uznał za stosowne przenieść go w stan spoczynku. I oto w zarządzenie p. min. Kühna idzie dziś cała animozja posła Hausnera.

Marsz. Daszyński: Pan przemawia już po raz trzeci, przysługuje panu głos tylko 5 minut, a pan przemawia 45 minut.

Posel Kleszczyński (BB): Bo szydło z worka wylazło. (Wielka wrzawa na ławach PPS.).

Posel Kaczanowski (PPS): Referat p. Hausnera był zupełnie rzeczowy i obiektywny i można było od razu przystą-

go, że działalności jego stawiano zarzuty. Komisja ograniczyła się do **nieprzyjęcia rezygnacji,** nie wyrażała jednak votum zaufania przewodniczącemu. Jak była np. sprawa dostaw podkładów dla dyrekcji krakowskiej, na czele której stał p. Barwicz, p. Hausner z nadzwyczajnym entuzjazmem wyrażał się o p. Barwiczu. Byłem bardzo ciekaw go poznać, otrzymałem do tego sposobność w czasie jego zeznań przed komisją. Szło tu o firmę „Buk”, której okręgowa izba kontroli krakowskiej zarzucała różne **nieprawidłowości w dostawach na szkodę skarbu państwa.** Firma otrzymała od dyrekcji zaliczki, nie stojące w odpowiedniej proporcji do zabezpieczeń przez nią dawanych.

Posel Stańczyk (PPS): Ta firma do starczała progi najtańszej.

pić do głosowania. P. Romocki przedstawia rzeczy tak, jak gdyby wogóle nie było niewłaściwości i nadużyć. P. Ro-

Scena w gabinecie ministra Moraczewskiego.

Sprawozdawca Hausner: Zaszło nieporozumienie, że w stenogramie napisano, iż wymieniając komisarza miasta Lwowa **Nadolskiego** mówiłem, że informacje o nim dał p. min. Romocki. Stwierdzam, że miałem na myśli p. min. Moraczewskiego, ale może być, że się pomyliłem w przemówieniu. Sprawa się miała tak: Przy okazji projektu wodociągu śląskiego, deputacja miast Lwowa i Krakowa w osobach kom. **Strzeleckiego,** jako reprezentanta miasta Lwowa, prezydenta miasta Krakowa **Rollego** rzechoznawcy p. **Nadolskiego** przysłała do min. Moraczewskiego z przedstawieniem, że **spiętrzenie wody na rzece Przemsza zagarża kopalnię Jaworzniańskiej, której właścicielami są Lwów i Kraków.** Po przedstawieniu rzeczy przez p. prez. Rollego min. Moraczewski zapytał:

— A panowie ile wzięliście łapówki, bo tylko łapownik może w ten sposób mówić:

W gabinecie Ministra powstała wielka awantura, wszyscy obecni wyszli. Min. Moraczewski wysłał następnie swego sekretarza do tych panów i jeszcze raz zaprosił ich do siebie ale tylko pp. **Rollego i kom. rządowego Strzeleckiego.** Minister oświadczył:

— Ja tego przecież nie mówiłem do panów, bo panowie się na tem nie rozumieją, mówiłem o rzeczoznawcy p. **Nadolskim.**

Za kilka dni — opowiada dalej poseł Hausner — min. Moraczewski dostaje list od p. **Nadolskiego** z żądaniem satysfakcji, ale na ten list nie odpowiada. Opowiadał mi to sam min. Moraczewski i nie zastrzegł dyskrecji. A ja to przytaczam tylko dlatego, aby scharakteryzować obecne stosunki, gdzie jeden minister tak się wyraża o pewnym człowieku, a drugi minister tego samego rządu mianuje go komisarzem miasta Lwowa.

Głosowanie.

W głosowaniu Izba przyjęła wnioski komisji: 1) **Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie komisji.** 2) **Sejm wzywa Rząd, aby w sprawie zaopatrzenia kolei polskich w podkłady skorzystał ze wskazań komisji.** 3) **Sejm**

CHCESZ PÓJŚĆ

ZA DARMO
do kina „PALACE”

Poszukaj swego nazwiska !!
w naszym dziale inseratowym !!

mocki mówi, że dyr. Ciechanowiecki nie ma pleców. Jeżeli urzędnik mimo stwierdzenia nadużyć, tkwi dalej na stanowisku, jeżeli wnosi się doniesienie karne przeciw zupełnie podrzędnemu funkcjonariuszowi, a tamtego puszcza się wolno i jeszcze mu się daje emeryturę, to czy p. Ciechanowiecki był dobrze ustosunkowany, skoro mu pozwolono odjechać.

Posel Kleszczyński: On tu mieszka naprzeciwko Sejmu.

prace w celu ustalenia wysokości strat przez skarb państwa poniesionych przy zakupie podkładów dla kolei na lata 1927, 1928 i 1929. 5) **Sejm wzywa Rząd, aby o wszystkich zarządzeniach i ich wyniku zdał sprawę Sejmowi w ciągu jednego roku.**

Następnie przyjęto 3 wnioski, zaproponowane przez posła Chądzyńskiego, **wnioski zaś zaproponowane przez ministra Kühna upadły**

Poprawki Senatu.

Następnie Izba załatwiła poprawki Senatu do projektu noweli rozporządzenia Prezydenta Rzplitej w sprawie **zapewnienia czasowych mieszkań i pomieszczeń do zwolnionych robotników rolnych.** Dalej przyjęto poprawki Senatu do noweli odnoszącej się do **dekretno o organizacji i zakresie działania administracji ogólnej.** Przyjęto też poprawki Senatu do ustawy o **Izbach morskich.**

Charakterystyczny incydent.

Z kolei Sejm uchwalił **odmówić wydania sądowni posła Platy (Str. Chł.),** natomiast wydać sądowni posła Baćmagę (dziki).

Następnie poseł **Podolski (BB),** referował wniosek o **wydanie posła Dzieduszyckiego (BB).** Chodzi o zarzut złożenia nieprawdziwych zeznań. Komisja stawia **wniosek o niewydanie,** jakkolwiek poseł **Dzieduszycki prosi, aby wydano go sądowni.**

Następuje dosyć **charakterystyczna scena.** Mianowicie Sejm, który decyduje o niewydaniu lub wydaniu posła, zastanawia się nad sprawą. **Klub BB, który zdeklarował zrzeczenie się wszelkiej nietykalności i w tym wypadku domaga się wydania posła.** Izba stanęła jednak na innym stanowisku i **postanowiła posła Dzieduszyckiego nie wydać.** Oczywiście tutaj w praktyce widać, że **uchwała klubu BB nie ma praktycznego znaczenia.** Konstytucja nie przewiduje zrzeczenia się nietykalności i opiera się na przepisach konstytucji, która stwierdza, że **tylko Sejm może decydować o wydaniu lub niewydaniu.** Z chwilą, gdy Sejm nie wydał posła Dzieduszyckiego, nie może on na podstawie własnej chęci i woli stanąć przed sądem.

Następnie przystąpiono do ustawy o **ochronie drobnych dzierżawców rolnych.**

Minister reform rolnych **Stanie-wicz** oświadczył, iż przywiązuje wielką wagę do uregulowania sprawy dzierżawców, ale długoletnich. Ilość dzierżawców drobnych z każdym rokiem się zmniejsza, gdyż właściciele sprzedają grunta, a drobni rolnicy je nabywają. Ustawa przyczyniłaby się do tego, że właściciele staraliby się pozbywać dzierżawców.

Minister proponuje pewne poprawki do projektu. W końcu apeluje w imię współpracy z Sejmem, aby **Izba nie przesuwiała każdej ustawy agrarnej na radykalne tory.** Jeżeli Sejm uchwali tak daleko idącą ustawę, to osłabi to stanowisko ministra

Po przemówieniu posła **Kamińskiego** i referenta posła **Putka,** przystąpiono do głosowania. **Wszystkie zgłoszone poprawki odrzucono, przyjmując projekt ustawy w drugim i trzecim czytaniu w brzmieniu komisji.** Przyjęto również odpowiednie rezolucje.

Następne posiedzenie we wtorek, 25 bm., o godz. 4 popołudniu.

Nowy gabinet francuski

BRIAND ZATRZYMAŁ TEKĘ MINISTERTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH.

Paryż, 21. lutego (PAT) Gabinet ukonstytuował się w sposób następujący: prezydjum i sprawy wewnętrzne **Chaute-mps,** sprawy zagraniczne **Briand,** sprawiedliwość **Steeg,** wojna **Besnard,** marynarka **Albert Sarrant,** finanse **Dumont,** budżet **Palmade,** oświata **Jean Durant,** handel **George Bonnet,** rolnictwo **Queuille,** praca **Leucheur,** roboty publiczne **Daladier,** kolonje **Lamoureux,** lotnictwo **Nynac,** renty **Gakket,** poczta i telefony

Juljan Durand, marynarka handlowa **Danielou.**

Podsekretarze stanu: prezydjum **Rady ministrów Berthelot,** sprawy wewnętrzne **Marchandeur,** wojna **Lamberg,** marynarka **Bellanger,** kolonje **Archimbaud,** rolnictwo **Chappellaine,** roboty publiczne **Charlot,** sztuki piękne **Leo Bouysson,** wychowanie fizyczne **Henri Pate,** szkolnictwo techniczne **Chabrun,** higiena **Roustan.**

Ważna narada gospodarcza na Zamku.

Wzięli w niej udział Prez. Rzpltej, Premier Bartel
Marsz. Piłsudski i min. Matuszewski.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 21. lutego. (Z). W kołach politycznych od kilku dni już odbiega pogłoska o zaostrożonej jakoby sytuacji politycznej. Dzisiejsza prasa popołudniowa zapowiada możliwości przesileniowe. Twierdzą nawet, że premier Bartel ustąpić ma rzekomo na tle nieporozumień i trudności. Korespondent Wasz dowiaduje się, że sprawy polityczne nie są obecnie punktem ciężkości zagadnień państwowych. — Rzeczywiście w ostatnich dniach zarówno Premier jak i Prezydent Rzpltej okazywali wyjątkową ruchliwość w informowaniu się o sytuacji. Zagadnienia dotyczyły jednak prawie wyłącznie kwestji ekonomicznych. Dowodem, że sprawy polityczne nie są pierwszorzędного znaczenia w tym momencie, jest dzisiejsza konferencja na Zamku.

O godz. 5.30 pod przewodnictwem p. Prezydenta Rzpltej odbyła się ważna narada gospodarcza, w której wzięli udział oprócz p. Prezydenta, Premier Bartel, Marsz. Piłsudski i min. skarbu Matuszewski. Korespondenta Waszego informują z kół miarodajnych, iż konferencja ta dotyczyła sytuacji gospodarczej łącznie ze sprawą finansów kwestji handlowych i zagadnień rolnych.

M. i. omawiano również sprawę koncesji Harrimana. Rząd w ostatnich kilku dniach odbył cały szereg wewnętrznych narad gospodarczych, które zmierzają nie tylko do wyjaśnienia sytuacji, ale do wynalezienia w najbliższych tygodniach środków zaradczych, aby tę ciężką sytuację niemal na wszystkich odcinkach życia gospodarczego, jeżeli nie natychmiast poprawić, to w każdym razie zahamować dalsze załamywanie się. To też zwracanie uwagi na sprawy polityczne w tym momencie nie jest wskazane ani ze strony rządu ani ze strony Sejmu.

Przed kilku dniami ze strony Sejmu wyszła inicjatywa odbycia konferencji gospodarczej z udziałem przedstawicieli rządu. Propozycja ta zasadniczo została przez rząd przyjęta.

Koła polityczne twierdzą wprawdzie, że na tle dawnych nieporozumień między socjalistami a min. Prystorem przyjdzie do pewnej rozgrywki, rząd jednak jest przygotowany na to, aby w sprawie tej zająć zdecydowane stanowisko. Mówi się nawet o ewentualności ustąpienia min. Prystorem względnie min. Czerwińskiego z tem, że obaj byłiby zastąpieni przez inne osobistości. Nie wiadomo tylko, czy Premier Bartel wyciągnąłby z tego jakie konsekwencje, solidaryzując się z ministrami.

Konferencje dzisiejsze na Zamku wskazują, że rząd i najwyższe czynniki w państwie łącznie z Prezydentem Rzpltej, Premierem i Marsz. Piłsudskim zdają sobie sprawę z konieczności jaknajszybszego uregulowania tej kwestji. Dziś w kołach gospodarczych krążyła pogłoska, że rząd udzieli koncesji firmie Harrimana na zmienionych warunkach, z tem, że firma Harriman złoży w jednym z banków państwowych 50 milionów dolarów jako zalicz-

kę na wykonać się mające prace. Oczywiście sprawa ta jeszcze nie została pozytywnie załatwiona.

*

(Zamieszczając powyżej depeszę sytuacyjną naszego warszawskiego korespondenta politycznego, musimy zauważyć, że otrzymane przez nas z innego — bardzo poważnego — źródła informacje, przeczą kategorycznie jakiegokolwiek możliwości wywołania w obecnym momencie przesilenia gabinetowego, o ile miałyby ono objąć osobę

Premjera. Wprawdzie nie można negować, iż pewne koła wszelkie czynią wysiłki, by podważyć gabinet prof. Bartla, starania te jednak nie mają, jak dotąd, żadnych szans realizacji. Nie jest także wykluczone, że informacje pewnych dzienników warszawskich, alarmujące opinię o możliwościach przesileniowych, są li-tylko wyrazem inspiracji, odzwierciedlającej pobożne życzenia tych kół. — Red. „Gaz. Por.”)

Rola Prezydenta i jego funkcje

DYSKUSJA SZCZEGÓŁOWA NAD ZMIANĄ KONSTITUCJI.

Warszawa, 21. lutego. (PAT.) Sejmowa komisja konstytucyjna na dzisiejszym posiedzeniu przystąpiła do dyskusji szczegółowej nad rewizją konstytucji. Przewodniczący poseł Makowski (BB) podkreślił na wstępie, że według ustalonego planu dyskusja toczyć się będzie najpierw nad rolą Prezydenta, sposobem jego wyboru i jego funkcją. Art. 2. obecnie obowiązującej konstytucji stanowi, że Prezydent Rzpltej łącznie z odpowiednimi ministrami jest organem narodu w zakresie władzy wykonawczej. Według projektu lewicy, ustęp ten pozostaje bez zmian. Według projektu B. B. W. R., Prezydent jest najwyższym przedstawicielem władzy w Państwie Polskiem. Niemal analogiczne jest brzmienie w projekcie centrum. Projekt klubu na-

rodowego mówi, że Prezydent Rzpltej jest organem narodu. Tematem dyskusji jest więc stanowisko państwowego Prezydenta.

W dyskusji szczegółowej pierwsi zabrali głos posłowie Piłsudski (BB), Winiarski (Kl. Nar.), Mackiewicz (BB), Pragier (PPS), Bittner (Ch. D.), Kochanowski (BB), Kiernik (Piaśt) i Grynbaum (Koło żyd.), poczem dalszą dyskusję odroczone.

Przewodniczący poseł Makowski podkreśla, że dalsza dyskusja powinna skupić się około takich określeń: Rola Prezydenta według poszczególnych projektów, najwyższy przedstawiciel władzy, najwyższy przedstawiciel władzy zwierzchniej, organ narodu, organ narodu w zakresie władzy wykonawczej. — Następne posiedzenie we wtorek, 25. b. m

Nowelizacja ustawy o podatku dochodowym

OBRADE SEJMOWE POD KOMISJĄ SEJMOWĄ.

Warszawa, 21. lutego (PAT) Dziś pod przewodnictwem posła Zaczka odbyło się posiedzenie sejmowej podkomisji skarbowej, na którym wysłuchano referatu w sprawie nowelizacji ustawy o podatku dochodowym. Dyrektor departamentu Michalski przedstawił stanowisko Ministerstwa Skarbu odnośnie do projektowanych zmian ustawy. Z oświadczeń tych wynika konieczność dokładnego i

szczegółowego zapoznania się z materiałem statystycznym oraz z budżetowym efektem cyfrowym zamierzonych zmian w ustawie. Materiały te zebrane zostaną i zredagowane przez Ministerstwo Skarbu w ciągu najbliższego tygodnia, poczem rozesłane będą członkom podkomisji. Na tem obrady zakończono. Następne posiedzenie podkomisji odbędzie się 4. marca br.

Wstrzymanie eksmisji bezrobotnych

MIEDZY 1 LISTOPADA A 1 KWIETNIA.

Warszawa, 21. lutego. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu komisji prawniczej Sejmu pod przewodnictwem posła Pierackiego (Kl. Nar.) rozpatrywano wniosek posłanki Prausowej (Fr. Rew.) i tow. w sprawie zmiany ustawy o ochronie lokatorów. Projekt referował poseł Pużak (Fr. Rew.). Nowela zmierza w kierunku wstrzymania eksmisji bezrobotnych w miesiącach zimowych od 1. listopada do 1. kwietnia z mieszkań jedno- i dwupokojowych. Projekt uchwalono.

SWOBODA PRZENOSZENIA SIĘ
ADWOKATÓW.

Z kolei komisja przystąpiła do o-

brad nad referowanym przez posła Ciołkosza wnioskiem PPS. i innych klubów w kwestji swobody przenoszenia się adwokatów i aplikantów adwokackich na obszarze państwa polskiego, oraz nad wnioskiem w sprawie zmiany wymogów do wykonywania zawodu adwokackiego na obszarze b. zaboru austriackiego. — Ten ostatni wniosek projektuje zmniejszenie czasu praktyki adwokackiej w b. zaborze austriackim do lat 5.

Projekt pierwszy wywołał bardzo ożywioną dyskusję. Za wnioskiem opowiedzieli się głównie posłowie z Małopolski, podczas gdy posłowie z b. Kongresówki przedstawili wniosek przeka-

zania całej sprawy podkomisji. Za tym wnioskiem oświadczył się minister sprawiedliwości Dutkiewicz, uważając za niemożliwe fragmentaryczne załatwienie jednego ze szczegółów kompleksu ustroju adwokatury, tem więcej, że sprawą kodyfikacji statutu adwokatury zajmuje się komisja kodyfikacyjna. Minister położył specjalny nacisk na kwestje etyczne, które przy wpisaniu na listę adwokatów nie mogą być pominięte.

W rezultacie obszernej dyskusji wybrano podkomisję, złożoną z posłów Pierackiego (Kl. Nar.), Ciołkosza (PPS), Podoskiego (BB), Pułka (Wyzw.), Mosszyńskiego (BB), Chmielewskiego (NPR lewica) i Zahajkiewicza (Kl. Ukr.). — Wspomniana podkomisja ma rozpatrzyć wnioski w terminie miesięcznym.

POSIEDZENIE SENACKIEJ KOMISJI
SKARBOWO - BUDŻETOWEJ.

Warszawa, 21 lutego. (PAT.) Na popołudniowym posiedzeniu senackiej komisji skarbowo - budżetowej toczyła się dalsza dyskusja nad budżetem Ministerstwa W. R. i O. P. Przemawiali sen. Hałaszyński, Strug, Ewerł, Kopciński, Nowak i Łyżcki. Minister Czerwiński oświadczył, że w dziedzinie uregulowania stosunków prawnych wyznań religijnych postępujemy naprzód. Jeśli może nie dość szybko, to dlatego, że sprawy te nie mogą być załatwione jednostronnie, ale wymagają uzgodnienia. Rząd gotów jest wydać obecnie 4 rozporządzenia, które załatwią całą treść życia gmin żydowskich. Co do spraw Wołynia, to rzeczywiście zasługują one na zajęcie się nimi, a minister rozmawiał już z metropolitą o tem, aby na Wołyniu utworzono biskupstwo prawosławne. Przechodząc do spraw szkolnictwa, mówca stwierdza, że li-czebny rozwój szkolnictwa naszego był bardzo szybki, a wzrost środków nie szedł z tem w parze.

Na tem dyskusję wyczerpano.

SEJMOWA KOMISJA WOJSKOWA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 21 lutego. (Z) Marsz. Daszyński zwołał na sobotę o godz. 11 rano posiedzenie sejmowej komisji woj-skowej, wyznaczając na przewodniczącego posła Snopczyńskiego (BB). Jak wiadomo, odtychczasowy przewodniczący poseł Kościalkowski zrzekł się przewodnictwa. Na porządku dziennym sprawa wyboru prezesa komisji.

ALEKSANDER LEDNICKI U PREZ.
RZPLITEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 21. lutego. (Z) Dziś przedpołudniem p. Prezydent Rzpltej przyjął na audjencji p. Aleksandra Lednickiego.

AUSTRIA I GDAŃSK.

Gdańsk, 21. lutego. (AW) Jak się dowiaduje Agencja Wschodnia austriacki konsul w Gdańsku przemianowany został na konsul generalny, co zdaniem sfer miarodajnych jest zadokumentowaniem przyjaznych stosunków Austrii i Gdańska.

STRAJK ROBOTNIKÓW KRAWIEC-
KICH W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 21 lutego. (st) W dniu wczorajszym w Warszawie wybuchł strajk robotników krawieckich. Ogółem strajkuje 300 osób. Akcję strajkową prowadzi związek zawodowy robotników przemysłu odzieżowego, pozostający pod wpływami Bundu

Z sali odczytowej.**KOSZTA UTRZYMANIA NAWIERZCHNI KOLEJOWYCH.**

Lwów, 22 lutego.

(.) Dnia 19 lutego br. odbył się w Tow. Politechnicznym odczyt inż. **Stefana Wiktora**, dyrektora kolei państwowych w Stanisławowie na temat: „Samodzielne próby graficznego ujęcia kosztów utrzymania nawierzchni na polskich kolejach”.

Prelegent zaznaczył na wstępie, że koszt całej służby drogowej w Polsce wynosił w r. 1928-29 — 130,579.000 zł., a w tym koszta samej t. zw. naprawy bieżącej torów wynoszą 28,652.000 zł. Jeżeli się przeliczy te koszta 28 milj. 652.000 zł. na 1 km zastępczy toru, to otrzymamy średnio 1.250 zł. km. zastępczy toru.

Tymczasem w poszczególnych Dyrekcjach te koszta na 1 km zast. toru bardzo się różnią. Preliminowanie kosztów naprawy bieżącej torów nie jest uregulowane. W tych dziedzinach można nie tylko zaprowadzić ład, ale i uzyskać równocześnie oszczędności, które dadzą corocznie pokaźną kwotę, bo przy **badaj 5 proc. oszczędności, 1,5 miliona zł.**

Inż. Wiktor wprowadził własne badania statystyczne graficzne nad tą sprawą, które Dyrekcja stanisławowska prowadzi już piąty rok.

Prelegent proponuje wprowadzenie tej statystyki graficznej na polskich kolejach dla podziału wszystkich szlaków na pewne kategorie o podobnych warunkach.

Odczyt ilustrowany był bardzo ciekawymi tablicami graficznymi z linii kolej. Chryplin — Biała czortkowska i zgromadził liczne grono słuchaczy.

Po odczycie wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja, w której zabierali głos między in. inż. **Kuczyński**, prof. **Wątor**, prof. **Hauswald**, inż. **Kalinyński**, podnosząc doniosłość wykresów dla całości kształtu gospodarki kolejowej i wyrażając zapatrywanie, że opublikowanie prac prelegenta byłoby ze wszelkich miar wskazane. Prelegent udzielał w końcu wyjaśnień i przyrzekł podać wyniki swych prac w niedługim czasie.

W sprawie „Samopomocy”**Związku Akad. Młodzieży Zjednoczeniowej.**

Lwów, 22 lutego.

Od szeregu lat istnieje we Lwowie „Samopomoc” Akad. Młodzieży Zjednoczeniowej. Powszechny charakter Samopomocy Z. A. M. Z. jedna dla jej akcji samopomocowej coraz to liczniejsze zastępy młodzieży akademickiej. Ogólne zubożenie **wskutek panującego kryzysu gospodarczego** odbiło się jednak również w dużej mierze na młodzieży akademickiej.

Wskutek tego przed Samopomocą Z. A. M. Z. stanęły **nowe zadania**, szczupłe jednak fundusze nie pozwoliły jej na rozszerzenie swoich agend.

W uwzględnieniu tych stosunków dnia 16 bm. odbyło się tłumne zebranie obywatelskie w wielkiej sali Izby Handlowej w sprawie **pomocy młodzieży akad., korzystającej z pomocy Z. A. M. Z.**

Zebranie zagalęł p. dyr. **Elters**, przedstawiając zebranym cyfrowo fatalny stan finansów Samopomocy Z. A. M. Z. — W końcu apelował do zebranych, aby zrzęśli się w komitet.

CO MÓWI NEMO.**Konserwatysta.**

VARIETAS DELECTAT — MÓWI PRZYŚLOWIE,
LE CZ JA NIE LUBIĘ W ŻYCIU ŻADNYCH ZMIAN.
PRZY STOLE MOIM CI SAMI DRUHOWIE
I WCIAŻ TAK SAMO NAPEŁNIONY DZBAN.
PODZIWIAM TAKICH CO SIĘ LUBIĄ ŻENIĆ
DWA RAZY W ŻYCIU, ALBO NAWET TRZY.
JEŚLI KRAWATKĘ MUSZĘ KIEDYŚ ZMIENIĆ
TO I Z KRAWATKĄ ŻEGNAM SIĘ PRZEZ ŁZY.
DANCING WCIAŻ DUSZY MEJ NIE ROZOCHOCA,
ZŁE MI NA NERWY DZIAŁA BAŁÓW SZUM.
MIMO NAKAZY WSZYSTKIE PANA KŁOCA
DALEJ NA LEWO MIJAM LUDZKI TŁUM.
ZAWSZE SIĘ CZUJĘ DOTKNIĘTY NIEMILE,
GDY W OCZACH CZYICHŚ UJRZĘ ŚLADY ŁEZ.
JEŚLI SIĘ GNIEWAM, TO TYLKO PRZEZ CHWILĘ
GDY KOGOŚ KOCHAM — TO PO ŻYCIA KRES.
NIE LUBIĘ SKŁADAĆ PIENIĘDZY DO PUSZKI
TAK JAK NIE MIAŁEM I DZIŚ NIEMAM NIC.
Z KOBIETĄ, NAJPIERW SIĘ PATRZĘ NA NÓŻKI
A POTEM OCZY PODNOŚZĘ DO LEC.
TAKIM JUŻ BYŁEM I TAKIM ZOSTANĘ
I NIE ODSTAPIĘ OD TEGO NA ĆWIERĆ,
AŻ DO TEJ CHWILI, GDY NAKAŻE ZMIANĘ
JUŻ GENERALNĄ SZEF NAJWYŻSZY: ŚMIERĆ.

W zaplombowanych wagonach przez Rumunję**PODJĘCIE RUCHU OSOBOWEGO I TOWAROWEGO NA SZLAKU JASIEŃNÓW — POLNY — ZALESZCZYKI.**

Lwów, 22 lutego.

Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie komunikuje: Z dniem 27 stycznia br. podjęto w okręgu Dyrekcji kolejowej w Stanisławowie **nieograniczony ruch osobowy, bagażowy i towarowy pomiędzy Polską a Rumunją na szlaku Jasieńów Polny — Stefanecki a Zaleszczykami**. Równocześnie podjęto ruch tranzytowy z Polski i do Polski pomiędzy stacjami Jasieńów Polny a Zaleszczyki przez terytorium rumuńskie. W związku z otwarciem tego ruchu **przedłużono bieg pociągów mieszanych z Horodenki do Zaleszczyk**. Składy tych pociągów prowadzone wprost pomiędzy Delatynem a Czorkowem, dzielą się przy przejeździe przez odcinek Jasieńów Polny — Zaleszczyki na dwie części: zamkniętą

i otwartą. Część zamknięta służy wyłącznie do przejazdu podróżnych z Polski do Polski bez prawa wysiadania względnie wsiadania na terytorium rumuńskie. Natomiast część otwarta służy wyłącznie do przejazdu podróżnych z Polski do Rumunji i odwrotnie.

Krytyk filmowy burmistrzem.**CIEKAWA KARIERA AMERYKANINA.**

Lwów, 20. lutego.

(=) Krytyka filmowa jest w Ameryce znacznie bardziej rozpowszechniona, niż w Europie, a niema niemal dziennika amerykańskiego, któryby stałe nie zamieszczał **recenzji kinowych**. Należy przytem dodać, że recenzje filmowe są również cenione, jak teatralni, a może nawet więcej...

Ciekawą karierę zrobił znany **krytyk filmowy Russel Wilson**, współpracownik największego dziennika w Cincinnati „Cincinnati Times”. Jego recenzje filmowe, utrzymane w tonie **bezwzględnej prawdy**, zaprawione **wykwintnym dowcipem**, cieszyły się ogólnym uznaniem publiczności, a wywoływały **wściekłość „zbesztanych” artystów i dyrektorów kinoteatrów**.

Między Wilsonem a popularnym artystą kabaretowym, **Cantorem** na tem tle właśnie doszło do **konfliktu**. Wilson w ostry sposób ocenił **świadczania artystyczne Cantora**. Wówczas kabarecista ze sceny zwrócił się do publiczności, żądając wystąpienia przeciwko Wilsonowi. **Ale bardzo się popiekl na tem żądaniu**. Oto bowiem publiczność wygwizdała go i obrzuciła **rozmaitemi przedmiotami**, a Wilsonowi urządziła **entuzjastyczną owację**.

Ale na tem jeszcze nie koniec. Wilson od tego dnia stał się **nieślychaniem popularnym**.

A gdy podczas wyborów na burmistrza wysunięto jego kandydaturę, został on przytłaczającą większością głosów wybrany **włodząrcem Cincinnati**.

Ciekawe stanowisko zajęły w tej sprawie **kinoteatry w Cincinnati**. Jak

SPRAWY KOLEJOWE.**Pokrzywdzenie kasjerów ekspedycji towarowych.**

Lwów, 21 lutego

Ekspedycjom towarowym jest wyznaczone urzędowo **8 godzin do obsługi interesentów**. Na większych stacjach czas ten interesenci tak dalece wykorzystują, że kasjerzy nie mają możliwości poczynienia jakichkolwiek prac przygotowawczych, poprzedzających zakończenie czynności kasy towarowej, skutkiem czego **przystępują do tych zajęć dopiero po zamknięciu okienek, a więc już w czasie pozasłużbowym**. Zajęcia te w związku z obliczeniem gotowizny i uzgodnieniem wpływów z książkami wydania i opłat dodatkowych, z przygotowaniem listów przewozowych i całkowitem zakończeniem czynności dnia, **zniewalają kasjerów do pracy pozaobowiązkowej nieraz w ciągu kilku godzin dziennie, bez dodatkowego za te godziny wynagrodzenia**.

Z powyższych względów **pożądanym jest skrócenie godzin dla interesentów przynajmniej o jedną godzinę** lub wynagradzanie kasjerów za pracę w godzinach pozaobowiązkowych, z kredytów przydzielonych Dyrekcjom.

Każdy winien zostać członkiem B. O. P. P.

Prezydium zebrania stanowili pp. dr. **Wasser**, dr. **Königsberger**, **L. Schutzmanna**, dr. **Seweryn Zausmer** przewodniczący Z. A. M. Z. wykazał niezmiernie skromny udział starszego społeczeństwa w dochodach Samopomocy. **Dyr. Brandstädter** po referacie zgłosił szereg rezolucji.

Nad referatem wywiązała się ożywiona dyskusja.

Rezolucję uchwalono przez aklamację, poczem wybrano dla dalszej akcji komitet w składzie następującym: Prof. dr. **M. Allerhand**, prof. dr. **A. Beck**, adwokat dr. **B. Blumenfeld**, Maurycy **Mund**, prez. Wiktor **Chajes**, prez. Michał **Ulam**, Maks **Wissenberg**, dr. **Ozjasz Wasser**, Maks **Glasermann**, dr. **S. Ruff**, nadradca **S. Fischer**, dyr. **Elters**, adwokat dr. **M. Schapira**, dyr. **W. Brandstädter**, inż. **B. Pordes**, radca dr. **Ludwik Fränkel**, adwokat dr. **S. Königsberger**, dyr. **Herman Horowitz**, dyr. **Süsser**, **Henryk Rappaport** i z grona młodzieży dr. **S. Zausmer**, **Edward Kupferblum**, **Lorber** i **B. Francos**

długo wybór **Wilsona** był niepewny, wytoczyły przeciwko niemu **zazartą kampanję**.

Skoro jednak **Wilson** został wybrany burmistrzem, zmieniły całkowicie **swoje stanowisko**. Zaczęły robić **mu niesłychaną reklamę i wprost go apoteozować**.

Wilson przyjął godność burmistrza. W dzienniku „Cincinnati Times” umieścił on następujące oświadczenie: **Do wszystkich moich przyjaciół i nieprzyjaciół! Przyjaciele drodzy nie trwóście się! Nieprzyjaciele miłi nie cieszcście się!**

Nie zaprzestamę pisać!

Burmistrz nie zawsze jest **analfabeta**. Zbyt kocham kino, zbyt chodzi mi o jego **świąteczny rozwój**, abym miał **zrezygnować z dalszego uprawiania krytyki filmowej**...

I rzeczywiście nazajutrz po wyborze **ukazała się nowa recenzja filmowa** pióra burmistrza **Russela Wilsona**.

Tragiczna katastrofa automobilowa.

Paryż, 21. lutego (AW) W pobliżu Clermont-Verrand wydarzyła się **tragiczna katastrofa automobilowa**, która **pociągnęła za sobą śmierć 2 ofiar**. Mianowicie młody lekarz dr. **Farges**, który jechał samochodem do miejscowości **Manzat**, celem okazania pomocy lekarskiej rannemu w czasie pracy młynarzowi, **uległ sam wypadkowi**. Z pod szczątków auta wydobyto jedynie 2 trupy dr. **Farges** i **szofera**. Należy dodać, iż ranny młynarz, oczekujący na pomoc lekarską, również zmarł.

Z DNIA.

Larum wśród amatorów psiego rodu.

Lwów, 22 lutego.

(jp) Po czwartkowym posiedzeniu Rady Przybocznej powstało we Lwowie wśród psiego rodu jakoteż jego amatorów i amatorów srogie larum... Jak to nie można wierzyć zapewnieniom nawet najbardziej miarodajnym, najbardziej z pierwszej ręki!... Na podstawie takiego zapewnienia przed niejakim miesiącem odetchnęli z ulgą wszyscy zatrwożeni projektem Magistratu wprowadzenia z nowym rokiem budżetowym tak wysokich opłat za psy, że można je było nazwać bez przesady eksterminacyjnymi, obliczonymi na zagładę tych miłych zwierząt.

Lecz padły z ust, zdawało się najkompetentniejszych słowa, uspokajające te obawy: podatek od psów nie ulegnie podwyżce, pozostanie w dotychczasowej wysokości! — Aż tu onegdaj bomba pękła!...

— Prawda, właściciel jednego psa będzie płacił jak dotychczas, tylko 20 zł... Ale za to za drugiego psa trzeba już zapłacić aż 60 zł., a za trzeciego 100 zł. (większa liczba psów nie jest zdaje się już nawet brana w rachubę!)

Zaisie, czyż na taki Salomonowy wyrok nie może rozdrzeć z żalości szat każdy prawdziwy przyjaciel zwierząt?...

Czy ojcowie miasta zastanowili się, ile ich uchwała sprowadzi tragedji rodzinnych, jakie rozdarcia serc ludzkich i zwierzęcych?

Wszak w bardzo wielu domach trzyma się parę piesków, samca i samicę, aby im było weselej, no i dla zachowania ich potomności czystości rasy...

A teraz?...

Nie każdy budżet wytrzyma opłatę 20+60, czyli razem 80 zł...

Więc co zrobić? Czy poświęcić „ja” czy „jego”?... Wszak przywiązało się do obojga jednakowo — a wiadomo, że ten serdeczny stosunek człowieka do psa jest często bardzo prawdziwy, bardzo trudny do zerwania...

A jak tu przytem rozłączać małżeństwo, zakrwawiać ich czułe, kochające serca? Czy mamy do tego prawo? — A cóż dopiero jeśli rodzinie psiej nie odmówiło się rozkoszy rodzicielskich, jeśli pozostawiło się im syna czy córkę, bo był taki miły, taki śliczny?

Trzeba zrobić wybór: — albo złożyć ni mniej, ni więcej jak 180 zł. opłaty, czyli tyle, ile przeciętnie wynosi płaca miesięczna pracownika o stałych poborach — albo dopuścić się okrucieństwa wobec swoich ulubieńców, zrobić im i sobie krzywdę...

A czy zyska na tem naprawdę bezpieczeństwo sanitarne lub czy powiększą się dochody miasta? — Jest to więcej niż wątpliwe — a raczej może przeciwnie... Powiększy się bowiem liczba psów bezpańskich, wyrzucenych przez niesumiennych właścicieli — a inni... będą sobie radzić, jak będzie można: ukrywać psy przed opłatą, rozdarowywać je fikcyjnie, to stróżce, to pracce, szwaczce, czy mleczarce...

Bo wiadomo, że zbyt wysokie podatki wpływają demoralizująco, a nie przynoszą zwyżki, ale raczej niższe faktycznych dochodów.

Lwowski akwizytor „Messenger Polonais”

OSKARŻONY O SPRZENIEWIERZENIE, ZOSTAŁ PRZEZ SĄD UNIEWINNIONY.

Lwów, 22. lutego.

(—) Przed Senatem V. pod przewodnictwem radcy Bendaszewskiego stanął wczoraj 53-letni Józef Hoffman, akwizytor dziennika „Messenger Polonais” wydawanego w Warszawie, oskarżony o sprzeniewierzenie kwoty 6.000 zł. na szkodę tego wydawnictwa. P. Hoffman w r. 1927 i 1928 zbierał ogłoszenia dla tego dziennika, a ponadto dostarczał pismu temu materiałów historycznych i dat, dotyczących się zabytków, architektury, pałaców i zamków. W tym celu objeżdżał dwory, gdzie zbierał odnośne materiały, robił zdjęcia itd. Od uzyskanych ogłoszeń otrzymywał 35% prowizji. Po zmianie na stanowisku prokurenta Spółki wydawniczej „Wistula”, której nakładem wychodzi „Messenger Polonais”, „Wistula” wystąpiła przeciwko p. Hoffmanowi z oskarżeniem o przywłaszczenie sobie

kwoty 6 tys. złotych.

Na wczorajszej rozprawie p. Hoffman przyznał, że istotnie kwotę taką z inkasa sobie zatrzymał, ale zarazem dokumentami wykazał, iż miał do niej pełne prawo, gdyż należała mu się prowizja, a pozatem poniósł wydatki na zdjęcia fotograficzne, wyjazdy itd. — Przesłuchani świadkowie, jak ks. Puzyna oraz poprzedni prokurent „Wistuli” zeznali dla oskarżonego korzyst-

Zięć i teść...

TAKA SOBIE GODZIENNA HISTORIA WIEJSKA.

Lwów, 22. lutego.

(—) Przed sądem przysięgłych stanął wczoraj Sydor Suchorak, liczący lat 40, gospodarz, zamieszkały w Zameczku, oskarżony o usiłowanie mor-

Ettingera BALSAM na ODCISKI

usowa radykalnie bez bólu uporczywe nagniotki i zgrubiałe naskórk.

Skład i wyrób

Apteka M. Ettingera
Lwów, plac Gołuchowski

nie, a ponieważ rozprawa nie dostarczyła dowodów winy, przeto sąd uwolnił oskarżonego od winy i kary. Oskarżał prokurator Bizub, bronił adw. dr. Weinsaft.

Sprzeniewierzenie 50 tys. zł. w urzędzie pocztowym w Korczowie.

Lwów, 22 lutego.

(—) Z Rawy Ruskiej donoszą nam o sensacyjnym odkryciu, nczynionem onegdaj przez władze pocztowe w Korczowie (pow. Rawa Ruska). Oto administratorka tamtejszego urzędu pocztowego, p. Helena Englowa, od dłuższego już czasu systematycznie sprzeniewierzała nadchodzące do tego urzędu listy pieniężne i onegdaj na wiadomość o mającym się odbyć skontrum, uciekła za granicę, a mianowicie do Brazylii. Do tej ucieczki przygotowywała się oddawna i w tym celu przygotowała sobie paszport. Jak wykazało przeprowadzone skontrum, Englowa sprzeniewierzyła na szkodę poczty około 50.000 zł. Za zbiegłą defraudantką zarządzono pościg. Wykrycie tego wielkiego ndańzycia wywołało w całej okolicy wielkie wrażenie.

Urowadzenie czy samobójstwo?

TAJEMNICZE ZNIKNIĘCIE ŻONY P. KUCHARSKIEGO.

Lwów, 22 lutego.

(—) Policji doniesiono, że przed 5 tygodniami wydalila się z domu swego męża, niejaka Paulina Kucharska, zamieszkała przy ul. Snopkowskiej 39, pozostawiając w domu dwoje nieletnich dzieci. Zbiegła liczy około lat 31 i jest średniego wzrostu, średniej tuszy, blondynka, o dużych szarych oczach i jasno blond włosach. Ubrana była w płaszcz ciemno brązowy z ciemnopopielatym kołnierzem futrzanym. Na

głowie kapelusz mały, toczek brązowy. Kucharska w ostatnich czasach cierpiała na silny rozstrój nerwowy, wobec czego zachodzi podejrzenie, że mogła popełnić samobójstwo, lub też, że została uprowadzona. Ktokolwiek by coś o niej wiedział, winien donieść I. Komisarjatu P. P., który prowadzi w tej sprawie dochodzenia, mąż zaś jej, Eugenjusz Kucharski zdeklarował za wskazanie jej miejsca pobytu odpowiednią nagrodę.

Strzelanina na weselu.

ZAMIAST 9 MIES., TYLKO 3 TYGODNIE.

Lwów, 22. lutego.

(—) W grudniu 1928 r. przed sądem okręgowym we Lwowie odpowiadał ogrodnik Stefan Szydłowski z Podborzec, oskarżony o to, że dnia 27-go maja 1928 w Podborcach brał udział w bójce powstałej na weselu u Amny Bednarskiej między parobkami z Podborzec a gośćmi przybyłymi ze Lwowa i w czasie tej bójki strzelał z rewolweru, raniąc jednego z tych gości. Na rozprawie tej został Szydłowski skazany na 9 miesięcy ciężkiego więzienia. Zasądzony od wyroku tego zgłosił odwołanie, a Sąd Najwyższy wyrok zniósł, przekazując lwowskiemu sądowi karnemu ponowne przeprowadzenie rozprawy.

Wczoraj Szydłowski stanął powtórnie przed Trybunałem, któremu przewodniczył radca Zawistowski i został skazany na 3 tygodnie aresztu za nie-

prawne noszenie broni i lekkie uszkodzenie ciała. Oskarżał dr. Mostowski, bronił adwokat dr. Matkowski.



Do nabycia we wszystkich aptekach

Obchód Imienia Marszałka Piłsudskiego

UKONSTYTUOWANIE SIĘ KOMITETU OBYWATELSKIEGO.

Lwów, 22. lutego.

(jp). Wczoraj o godzinie 6-tej wieczorem zebrał się w sali ratuszowej szeroki Komitet obywatelski celem omówienia programu imienia Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego. W zebraniu uczestniczyli liczni przedstawiciele najwyższych władz cywilnych i wojskowych, oraz stowarzyszeń.

M. i. jawili się prof. dr. Nadolski, b. min. Stesłowicz, poseł Byrka, rektor Schram, prez. Polak, pułk. Niezabitowski, wiceprez. Izby Przem. Handl. Chajes, dr. Wasser, dr. Czołowski, prez. Jaeger, dr. Ruff, inż. Lisowski, prof. Chomiński.

Obrady zagał kom. prof. dr. Nadolski, poczem radca Marjan Dziędzielewicz przedstawił wnioski w sprawie wyboru komitetu wykonawczego i sekcji, oraz program uroczystości.

Do sekcji organizacyjnej weszli: komisarz dr. Nadolski, pułk. Niezabitowski, p. Bogdanowiczowa i prof. Chomiński. Do sekcji wydawnictw: dr. Czołowski, inż. Lisowski i mjr. Klink. Do sekcji odczytowej red. Rolle, p. Stroniska, dyr. Deszberg. Do sekcji prasowej red. Laskowicki, dr. Górka, red. Mejbann. Do sekcji skarbowej: prez. Polak, p. Mozolowska i radca Bogdanowicz. — Sekretarz ogólny r. Marjan Dziędzielewicz i r. Łaba.

Następnie przyjęto przedstawiony

program, w skład którego m. in. wchodzi Akademia w Kasynie Literackim w dniu 18. III. i nabożeństwo w Bazylice, oraz defilada w dniu 19. marca.

Cerkiew prawosławna we Lwowie

PRZYPADNIE PAŃSTWU POLSKIEMU.

Lwów, 22 lutego.

(—) Przez blisko dwa lata trwał spór wytoczony przez fundusz religijny rumuński na Bukowinie, którego reprezentantem jest każdorazowy biskup prawosławny na Bukowinie, przeciwko episkopatowi prawosławnemu w Warszawie, o posiadanie cerkwi prawosławnej we Lwowie, przy ul. Franciszkańskiej 3. Cerkiew tę, przed wojną, wybudowaną przez fundusz religijny na Bukowinie po upadku Austrii, objął w posiadanie episkopat prawosławny. Spór toczył się przez dwa lata w dwóch instancjach i niedawno, już po wyroku I. Instancji wystąpił trzeci pretendent do własności tej cerkwi, mianowicie rząd polski, w którego imieniu Generalna Prokuratura Państwa wystąpiła z odpowiednim wnioskiem.

Onegdaj Sąd Apelacyjny przeprowadził rozprawę i jak się dowiaduje-

Nadto odbędzie się dnia 18. i 19. iluminacja kartkowa na dochód Ochronki im. Marszałka Piłsudskiego.

Pozatem wchodzi w program uroczystości obchody, urządzane przez organizację, które winny zgłosić swe imprezy do komitetu w Magistracie, w biurze przydykanem.

my, został już wygotowany wyrok, który oddała pretensję funduszu religijnego rumuńskiego na Bukowinie, oraz żądanie uznania prawa własności

i oddania posiadania, wyrok zasądza ten fundusz na zapłacenie kosztów sporn. Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że występujący z żądaniem fundusz religijny nie jest identyczny z dawnym funduszem religijnym na Bukowinie, nigdy nie miał prawnej osobowości, wobec czego sąd stwierdził, że ze strony tego funduszu brak jest legitymacji biernej, oraz, że fundusz ten przestał de facto istnieć z upadkiem Austrii, a pozostałe po nim majątki w myśl traktatu w Saint Germain przeszły na własność państw sukcesyjnych. W ten sposób na mocy tego wyroku cerkiew prawosławna we Lwowie przejdzie na własność Państwa Polskiego.

Gen. Kutjepow pochowany w Warszawie?

TAKIE WERSJE KRĄŻĄ W STOLICY

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 21. lutego. (st). Do jednego z komisariatów policji zgłosił się artysta Teatru Polskiego p. K., który opowiedział o niezwykłym wypadku, jaki miał miejsce onegdaj

na forcje Bema,

a którego on był świadkiem. Pan K. zamieszkały koło fortu Bema powracał po godz. 2 w nocy do domu. W pewnej chwili najnie spodziewanie artysta usłyszał za sobą

cichy szmer.

Gdy się obejrzał ujrzał, iż nieco dalej polem jedzie powoli i ostrożnie jakiś limuzyna z pogaszonemi światłami. Z ciekawością tę niezwykłą nocną wizytą luksusowego auta na krańcach miasta p. K. zrobił jeszcze kilka kroków i przysunawszy się do drzewa stanął nieruchomo, aby nie być dostrzeżony. Samochód stanął, wyszło zeń dwóch ludzi

i poczęli najnie spodziewaniej wyciągać z samochodu jakiś ciężki worek.

Mężczyźni w skórzanych kurtkach wraz z szoferem poczęli szybko kopać dół, do którego

wrzucili swój ciężar.

Następnie dół zasypali i zrównali z ziemią. Tajemniczy mężczyźni wsiedli z powrotem do auta, które powoli odjechało w kierunku miasta.

Artysta dopiero po tygodniu poszedł do komisariatu policji i zameldował o wszystkim. Po spisaniu odpowiedniego protokołu więkazy oddział policji wyruszył na miejsce, gdzie osobnicy tajemniczej limuzyny zakopali worek.

Niestety nie można już było znaleźć dołu skutkiem tego, że na pole to wywożone są śmiecie przez wozy magistrackie. Dotychczas na ślady zakopanego worka nie natrafiono. Wśród okolicznej ludności krąży pogłoska, że wypadek ten ma związek z zaginięciem gen. Kutjepowa.

Tragiczny zgon nowożeńców

WSKUTEK PRZEDWCZESNEGO ZAMKNIĘCIA KOMINA ULEGLI ZACZADZENIU.

Lwów, 22. lutego.

(—). Wczoraj doszedł do wiadomości publicznej tragiczny wypadek, który wydarzył się jeszcze w nocy z niedzieli na poniedziałek i zakończył się śmiercią dwojga młodych ludzi. Oto ubiegłej niedzieli odbyło się wesele 30-letniego przykrawacza krawieckiego Władysława Trzęsińskiego. Po ukończonej zabawie weselnej młoda para udała się do swego mieszkania w nowo-wybudowanym domu p. Zaklińskiej przy ul. Pasiecznej 29. Przed udaniem się na spoczynek nowożeńcy zapalili w piecu węglem i przedwcześnie zamknęli komin, wskutek czego ulegli zatruciu gazem węglowym. Czad był tak silny, że oboje ponieśli śmierć. Przez

cztery dni nie zwrócono uwagi na nieobecnych Trzęsińskich, aż dopiero wczoraj zaniepokojeni domownicy weszli do drzwi przemocą i wtedy ujrzeli nowożeńców leżących obok siebie w łóżku bez życia. Wezwano Pogotowie ratunkowe, ale oczywiście wszelka pomoc lekarska była już bezcelowa. Straszny ten wypadek wywołał w całej okolicy przynębiające wrażenie.

SPECJALISTA CHOROBY SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH
Dr. LAUTERSTEIN

Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego).
Usuwanie włosów, plam, brodawek, znamion. Diatermia, lampa kwarcowa.

1451-10

NADESŁANE.



FEJLETON „GAZ. POR.” z 23. II. 1930.

KRONIKA TYGODNIOWA.

Jest dobrze. Eksport przewyższa import, stagnacji niema, handel kwitnie a przemysł się rozwija, bilans jest dodatni, bezrobocie znikło, podatki się zmniejszyły, maluczko a będziemy Ameryką, (ale bez prohibicji) istny raj na ziemi, tylko... bilety tramwajowe podrożały, na razie o karty abonamentowe dla młodzieży szkolnej i urzędników, ale tylko na razie. Znamy bowiem już tę manipulację. Na następnym posiedzeniu jeden z radnych zaproponuje, by podwyższyć bilety z przesadą, bo ludzie robią interesy z przesiadkami i sprzedają je koło Kawiarni Wiedeńskiej. Następnie znowu inny proponuje, by podwyższyć zwykłe bilety. Później podrożeje światło elektryczne i gaz, w ślad za tem kupcy podniosą ceny towarów.

I tak drobna stosunkowo podwyżka narobi dużo bigosu.

Wszystkiemu jesteśmy jednak sami winni. Mało jeździmy tramwajami. Ruch tramwajowy wedle opinii refe-

renta komisji finansowo - budżetowej w tym roku zmniejszył się. Szkoda nam 25 groszy. Skąpy dwa razy traci. Z czasem na jazdę tramwajem będzie mógł sobie pozwolić chyba tylko... właściciel drapacza chmur. — A może pomoże ten nowy dyrektor M. K. E. — Albo może ktoś się zlituje i wydzierżawi tramwaje. Weźmie subwencje od miast i zbankrutuje. My dzisiaj wszystko wydzierżawiamy. Tylko tymczasowej Rady przybocznej nie możemy niestety wydzierżawić. Szkoda!...

Nawet komunistą być nie jest w dzisiejszych czasach żaden interes. Namęczy się taki jeden z drugim, naga, nachodzi, w kryminale się przesiedzi, w Sejmie coś oberwie... i co dostaje za to wszystko?... Fałszywe dolary. A na fałszywe dolary już dzisiaj nikt nikogo nie weźmie. Nawet banki nie chcą przyjmować. Żal mi tych biednych komunistów. Wyznawają za-

wsze zasadę, jak „nie smarujesz, to nie pojedziesz” i nie mają czym smarować... A Moskwa się złości i niecierpliwi, bo akcja wyrotowa w Polsce stanęła.

Należy się całkiem poważnie obawiać strajku komunistów, który grozi lada dzień wybuchem. Jeśli zastrajkują to słusznie robią, bo przecież „jaka praca — taka płaca”. Miast uczciwych funtów szterlingów, lub choćby nawet złotych polskich, przesyłają im fałszywe dolary, a tajna kasa komunistyczna w Polsce wedle cyfr raportu, posiada jeszcze około 18.000 dolarów w fałszywych banknotach 100-dolarowych.

Na wszelki wypadek organizują „Dzień głodowy” w dniu 6 marca. Tym razem pracują z oczywistej konieczności. Bo za fałszywe dolary nikt u nas nie kupi. A może, jeśli tak dalej pójdzie, to wszyscy wymrą z głodu i będziemy mieli wreszcie spokój.

*

Program nauk w żeńskich szkołach w Chicago wzbogacił się o jeden nowy przedmiot... szminkowanie. Przedmiot naprawdę dzisiaj ważny i godny

by się nim poważnie zająć.

Bo kto dzisiaj nie szminkuje się, Przedewszystkiem wszystkie panie, bez różnicy wieku i zawodu. Nawet mężczyźni lubią się szminkować. Jednym słowem całe życie nasze jest u szminkowane.

Mądrze postąpiła gmina miasta Chicago, wprowadzając tak pożądaną innowację. Z plagą szminkowania walczyć nie podobna, więc przynajmniej uczy, jak należy się dobrze szminkować, by dosadnie i dokładnie móc wprowadzać w błąd naiwnych. A tych jest przecie tak dużo na świecie.

Wiem, że odezwą się głosy, przeciw takiej innowacji. Trudno. Znalazł się się ktoś taki, ktoby mógł wszystkim dogodzić? Na radiostację nie psioczą? Na teatr nie wygadują? Do Rady miejskiej nie mają pretensji?

Z czasem wszyscy się przyzwyczają i będą nawet zadowoleni. Przekonany jestem, że w krótkim czasie ukaza się nawet fachowe artykuły w tej sprawie.

Więc byle prędzej, bo naprawdę szkoda każdej chwili.

Sytk.

ZYGZAKI.

„Morituri”
czyli o resztkach „zaborczych” emerytów.

Lwów, 22. lutego.

Wybaczcze, że na dziś mniej wesołe historie i choć prawdziwe, w naszych czasach dość banalne:

Nazywał się Józef Friedel i mieszkał jeszcze przeszłego tygodnia w Zimnej Wodzie, pod samym lasem. Żona pono jest służącą we Lwowie. Domek, który zamieszkiwał, był przed wojną jego własnością. Później, musiał go sprzedać. Zapobiegliwie jednak wymówił sobie dożywotnie mieszkanie w jednej izdebce. Miał lat chyba ze 70. Chudy i pocięty, jak wyluskany strąk fasoli: wieczny przednówek nie tuczył. Sąsiedzkie dzieci go lubiły i nazywały „dziadziem”, bo był dla nich dobry.

W lecie najmował się do naprawy drogi Zimna Woda—Sucha Wola. Czasem mu zapłacono, czasem nie, bo robota była licha: siły nie miał, ani przyuczenia. Czasem liściowy gospodarz, którego konięta już nie tonęły w piasku, obdarzał go paru gancami ziemniaków.

Do takiej pracy wychodził Friedel długo przed świtem: wstydził się pracy. Tej znow zimny spotkałem go zbierającego chyłkiem, bo nieprawie, chrust na nasypie kolejowym. Powiadali, że go sprzedawał: głód jest zawziętszy niż mróz. Możesz się zresztą ogrzać przy cudzym piecu, albo i ciepłej stajni. Tak żył Friedel jeszcze kilka dni temu wstecz.

W przeszłym tygodniu znaleziono go na drodze do Komopnicy sztywnego i zmarłego. Szedł tam po obiecane ziemniaki i czy kapustę. Znaleziono go już martwego. Policjant uznał, że atak serca. A może i z głodu. Kości bowiem trupa przedzierają niemal całą skórę i brudną bluzkę wojskowego kroju. Była to pozostałość z austriackiej służby państwowej zmarłego.

Służył dawniej „w straży skarbowej”, a tytułowano go „respicjentem” albo „komisarzem”. Jako „zaborczy” emeryt pobierał teraz miesięcznie 120 zł. i 38 gr.

Gdyby dziś mógł przemówić, prawdopodobnie nie załzyłby się na mróz, który mu tego wieczora ostatni raz dokuczył.

Mam jeszcze innego sąsiada. Nazwiska jego nie mogę zdradzić, bo właściciel nazwiska żyje, choć lat ma dużo, bardzo dużo.

Przez lat 35 był austriackim urzędnikiem politycznym w starostwie. Mimo to pewnego razu TSL w Tarnopolu wysłało go jako swego delegata do Cebrowa, majątku ojca b. wojewody lwowskiego Garapicha, na otwarcie Czytelni polskiej. Ruscy chłopci oblegli dom czytelnicy i zaatakowali delegata i śp. Garapicha. Uszli z życiem pod osłoną żandarmów. Chłopów ruskich za napad sądzono, ale wskutek interpelacji posłów ruskich w parlamencie, mojemu sąsiadowi, jako „urzędnikowi politycznemu”, miano wytoczyć dyscyplinarkę „za robienie polityki”.

Tego żądał Wiedeń, ale austriacki starosta Zawadzki „wygrzebał” obwinionego tak, że spokojnie skończył austriacką służbę i otrzymał pełną emeryturę w kwocie 300 koron. Teraz przeszedł do służby w autonomicznej Radzie powiatowej i stąd także dostawał 300 koron. Dobrze mu się powo-

Wśród spirytystów angielskich **Conan Doyle** o sobie i spirytyzmie.

Lwów, w lutym.

(=) Znany i głośny pisarz angielski Sir Artur Conan Doyle jest — jak wiadomo — **wodzem spirytystów angielskich**. W miastach angielskich wyświetlany jest obecnie film **dźwiękowy**, w którym Conan Doyle występuje osobiście jako **propagator idei spirytystycznej**. Opowiada on m. i., w jaki sposób doszedł do spirytyzmu...

Oto jego słowa, mogące niewątpliwie obudzić zainteresowanie nawet tych ludzi, którzy do spirytyzmu odnozą się z **wielkim niedowierzaniem**.

„Przed 41 laty zacząłem poraz pierwszy zajmować się problemem **życia pozagrobowego**.”

Od tego czasu nie pominąłem ani jednej sposobności, aby rozmyślać nad tem potężnym i tak doniosłym **zagadnieniem**, które dla mnie wiąże się ściśle z **kwestją spirytyzmu**... Zdaje mi się, że niema człowieka na kuli ziemskiej, któryby z **tylu medjami** odbył tak **znaczną liczbę eksperymentów**, co ja... Nie wahałem się odbywać **wielotygodniowych podróży**, aby odwiedzać **sla-**

wne medja... Przybyłem raz nawet do **Australji**, aby tylko powiększyć moją wiedzę w tym zakresie... Dlatego, gdy oponują mi ludzie, którzy **nie mają pojęcia o spirytyzmie**, którzy znają go tylko ze słyszenia, albo ledwie się z nim konkretnie zetknęli — nie mogę naturalnie tych ludzi **traktować poważnie**...

Mówię bowiem zawsze o rzeczach, które **znam z „praktyki”** — które sam **widziałem, słyszałem i dotykałem**... Możliwość halucynacji była zwykle **wykluczona**... Eksperymenty odbywały się w obecności **poważnych świadków**, przeważnie uczonych... Zwykle miewałem po **sześciu, ośmiu lub dziesięciu świadków**, którzy to samo **słyszeli i widzieli**, co ja...

Oddawna już doszedłem do przekonania, iż mojem zadaniem jest udzielenie innym ludziom tej wiedzy, którą sam zdobyłem... Spotykam się — co prawda — często ze **wzruszeniem ramion**, a nawet z **szycerzym śmiechem**... To mnie jednak nie odstrasza... W wielu wypadkach udało mi się na-

wet **zaciętych wrogów spirytyzmu** przekonać... Poznałem setki ludzi, którzy dzięki spirytyzmowi doznali **poociechy i ukojenia**...

Nie twierdę bynajmniej, jakobym był **głównym eksponentem myśli spirytystycznej**. Istnieje wielu wybitnych badaczy w tej dziedzinie. Do najpoważniejszych należał zmarły niedawno **Schrenck-Notzing**, któremu wiedza spirytyzmu zawdzięcza bardzo dużo...

Chciałbym utrwalić nawet w przeciwnikach spirytyzmu przekonanie, że spirytyzm to bynajmniej nie

hamburg

(mimo istnienia oszukańczych medjów i rozmaitych szarlatanów, łowiących ryby w mętnej wodzie), lecz **poważna wiedza**, opierająca się ściśle na metodach naukowych, a głównie na obserwacji i eksperymencie...

Do spirytyzmu doszedłem w momencie **silnej depresji duchowej** — w momencie tego, co w średniowieczu nazywano „**taedium vitae**”... On dał mi spokój i równowagę duszy“...

Tyle Conan Doyle...

PALACE

Dzisiaj w sobotę i jutro w niedzielę o godz. 12 tej w południe

STATEK KOMEDJANTÓW

Ceny miejsc: po zł. 1.— i 1.50.

Obita artystka.

O CZEM MÓWIĄ OBECNIE W PARYŻU.

Lwów, 22. lutego.

(=) W Paryżu obecnie ośrodkiem przykrego skandalu jest znana i popularna artystka kabaretowa,

Yvonne Lebras,

młoda i piękna, lecz dosyć swobodne życie prowadząca osobka.

Mlle Lebras poznała przed kilku miesiącami bardzo bogatego, choć już niemłodego

przemysłowca paryskiego,

Karola Becque i zawiązała z nim **intymne stosunki**. Dowiedziała się o tem jednak **korpułentna małżonka przemysłowca**, pani Luiza Becque i urządziła mężowi

kolosalną awanturę.

Przedsiębiorczy żonkos zapewnił Luizę uroczyscie, że **tylko ją kocha** i że ów romans z młodą artystką jest **czczym wymysłem** ludzi niezycielwych, pragnących rzucić ziarno niezgody w ich **harmonijne i zgodne pożycie małżeńskie**.

Pani Becque dała się wreszcie udobruchać, lecz jąd podejrzenia pozostał w jej duszy. Niebawem najęty przez nią detektyw ustalił niezbitcie, że mlle Lebras jest **kochanką jej męża**. Wówczas pani Becque wtargnęła do mieszkania artystki i zastawszy tam męża,

obita

dziło, bo wtedy 600 koron „był pieniędz”. W Radzie pow. pracował lat 17, z tego 5 w służbie już polskiej. Teraz jednak, a było to przed czterema laty zakazano pobierania równocześnie pensji rządowej i autonomicznej. Zrezygnował więc chwilowo z emerytury austriackiej i pozostał przy pensji autonomicznej. Ale z czasem wiek nie pozwolił mu na dalszą pracę. Wrócił więc do emerytury austriackiej. Teraz dostaje około 170 zł. do 52 latach służ-

by tak dotkliwie piękną mlle Lebras, że ta obecnie musi leżeć w łóżku i nie może występować...

Obita artystka wdrożyła przeciwko energicznej rywalce **kroki sądowe**.

Znowu Pola Negri.

NAJNOWSZA AFERA GWIAZDY FILMOWEJ.

Lwów, 22. lutego.

(=) Pisaliśmy niedawno o **przykrej przygodzie**

Poli Negri w Berlinie, gdzie zafantowa no jej **wartościowy naszyjnik perłowy** na rzecz pewnego **przedsiębiorcy filmowego**, wobec którego Pola Negri nie dotrzymała kontraktu. Jak wiadomo — piękna nasza rodaczka, oburzona tym wypadkiem, **opuszcza** natychmiast Berlin i wyjechała do **Paryża**, oświadczywszy, że nigdy już do stolicy Niemiec nie zagości.

Obecnie w Paryżu stała się Pola Negri ośrodkiem nowej

sensacyjnej afery.

Oto pewien amerykański krytyk filmowy, mieszkający w Paryżu, ogłosił niedawno artykuł, w którym omawiając przygodę Poli Negri w Berlinie, oświadczył ją jako

trick reklamowy

pięknej artystki. „Pola Negri — piszę między innymi — po opuszczeniu Hollywoodu **straciła bliższy kontakt** ze światem filmowym, do którego pragnie na gwałt powrócić. To też w poszukiwaniu korzystnego engagement, **starczejaca się** (sic!) gwiazda filmowa **nie przebiera w środkach**, byle tylko zwrócić na siebie uwagę... To też nie ulega wątpliwości, że cała ta historia z zafantowanym naszyjnikiem jest tylko **sprytnym trickiem reklamowym**...”

Pola Negri uczuła się do głębi dotknięta temi brudnymi insynuacjami i skierowała tę sprawę na

drogę sądową.

Wdrożenie skargi przeciwko owemu złośliwemu krytykowi powierzyła znajemu adwokatowi paryskiemu **Robertowi Bernsteinowi** (jest to brat dramaturga Henryka Bernsteina). Pola Negri uważa, iż jej honor artystyczny doznał poważnego szwanku i żąda od krytyka **odszkodowania** w wysokości

500 tysięcy franków.

W paryskich kołach filmowych i teatralnych procesów oczekiwany jest **z wielkim zainteresowaniem**. Jeśli wy padnie on na korzyść Poli, to z pyszna będzie się miał ów krytyk, którego skromne dochody nie pozostają w żadnej proporcji do **wysokości odszkodowania**, wymaganego przez energiczną artystkę. Z osobkami, obdarzonymi takim nadmiarem temperamentu, jak Pola Negri, lepiej — **nie zaczynać**...

Głosy publiczne.

O podniesienie poziomu teatru we Lwowie.

Lwów, 22 lutego.

(.) W związku z krytyką działalności dyrektora Teatrów miejskich, p. Czarnowskiego, która ukazała się ostatnio w jednym z pism lwowskich, otrzymujemy z kół naszych Czytelników następujące uwagi:

Nie chcąc bynajmniej wchodzić w jałowe wywody polemiczne, dla dobra drogiej nam wszystkim instytucji, jaką jest Teatr lwowski, uważam za wskazane stwierdzenie, że ciągle przesadne ataki na kierownictwo Teatru, są robotą destrukcyjną, mającą fatalne skutki właśnie dla tego przybytku sztuki, w którego obronie się rzekomo występuje.

Każdy, oceniający bezstronnie, bez uprzedzeń, działalność dyr. Czarnowskiego w sezonie bieżącym, musi wziąć w pierwszym rzędzie pod uwagę, że objął on teatry dopiero w listopadzie i to wówczas, gdy trzeba je było ratować od zupełnego rozbicia, bo wszystkie inne koncepcje już kompletnie zawiodły.

Ciężkie to zadanie spadło na niego zatem niespodzianie, a wiadomo przecież, że dyrektor dla przyjęcia odpowiedzialności za sezon musi już na kilka miesięcy naprzód, od kwietnia lub maja najpóźniej, rozpocząć odpowiednie przygotowania, ułożyć sobie repertuar i stosownie do niego angażować personal.

W momencie zupełnej dezorganizacji.

* Tymczasem dyr. Czarnowski przejął Teatr w stanie zupełnej dezorganizacji wówczas, kiedy już sezon powinien był być w pełnym toku, a zamiast z całym balastem zobowiązań, poczynionych przez jego poprzedników. Warto przytem przypomnieć, że na rozpisany podówczas konkursie

dyr. Czarnowski nie miał żadnych poważnych współzawodników, bo nawet kandydatura p. Szylera nie mogła być za taką uważana, jest to bowiem eksperymentator, za kosztowny i za ryzykowny na lwowskie stosunki. Dowodzi tego doświadczenie Warszawy, gdzie przecież teatry są bogate, a warunki wielkomięskie pozwalają na wiele prób, na które nas we Lwowie nie stać.

Oszczędźcie nam nowych konkursów

W Polsce nic się nie zmieniło i kandydatów na teatr lwowski nie przybyło. Znow w razie konkursu stanęliby mniej więcej ci sami ludzie i znow zaczęłyby się komisje, podkomisje, projekty, targi o operę i t. p. A w rezultacie oddanie teatru opóźniłoby się znow o miesiąc lub dwa miesiące.

Tymczasem w razie automatycznego przedłużenia kontraktu, dyr. Czarnowski będzie miał ręce rozwiązane, co pozwoli mu nalezytcie i planowo przygotować przyszły sezon, za który już będzie całkowicie odpowiedzialny.

Znając doskonale stosunki teatralne, stwierdzam, że obecnie mimo olbrzymiego personalu, są w zespole naszym luki tak poważne, że nie można

Należy zatem stwierdzić zupełnie obiektywnie, że w istniejących warunkach dyr. Czarnowski działał bardzo wiele, uruchomiwszy teatry lwowskie, które funkcjonują z każdym miesiącem coraz lepiej.

Z uwagi na to można tylko przyklasnąć projektowi, który podobno powstał w Klubie BB Rady Przybocznej, aby przedłużyć automatycznie kontrakt z dyr. Czarnowskim na przyszły sezon. Dla toku pracy w teatrze bowiem takie ciągle prowizorium, jakie panuje od szeregu lat, jest wprost fatalne. — Błędem było z tego względu, że w jesieni ub. roku oddano dyr. Czarnowskiemu teatr tylko na jeden sezon. Bo cóż na tem zyskano?

odpowiednio obsadzić żadnej sztuki wyższej miary. To też wprost podziwiam, jak dyr. Czarnowski daje sobie radę pod względem artystycznym a i materialnym, nie niepokojąc wciąż Magistratu podaniami o dodatkowe subwencje.

Na podstawie tego egzaminu, jaki zdał obecnie i na podstawie jego tyloletniej artystycznej działalności, mogę tylko pod adresem czynników miarodajnych wystosować apel: — Nie krepujcie go w pracy, rozwiążcie mu ręce, a napewno wpłynię to na podniesienie poziomu artystycznego Teatrów lwowskich.

R. C.

Co zrobię z milionem dolarów?

O CZEM MARZY PROSTODUSZA NA KOBIECINA IRLANDZKA.

Lwów, 22. lutego.

(=) Pani Róża Wilson jest sobie zupełnie skromną właścicielką małej pralni w Bełżcu. Wraz z dwunastu innymi osobami wystąpiła ona w swoim czasie z pretensją do udziału w spadku po amerykańskim królu miedzi, Johnie Andrewsie, który pozostawił 20 milionów dolarów.

Obecnie udało się pani Róży Wilson przekonać o swych prawach egzekuto-

row testamentu. Otrzymała niedawno więc wiadomość, że przyznano jej — milion dolarów!

W ten sposób uboga właścicielka pralni zamieniła się w osobę bardzo bogatą. Naturalnie, iż niebawem zjawiał się u pani Wilson pewien reporter, który poprosił ją o wywiad. Pani Wilson jest osobą bardzo „wymowną“, toteż chętnie zgodziła się na to, zwłaszcza, gdy dziennikarz ją zapewnił, że

FEJLETON „GAZ. POR.“ z 23. II. 1930.

OSSIP DYMOW. .

Samobójcy.

Do westybulu wielkiego 22-piętrowego hotelu w New Yorku wszedł elegancki 35-letni mężczyzna. Był bardzo błady. Ruchy miał powolne, zmęczone. Nie miał ze sobą żadnej paczki, żadnej walizki. Zbliżył się do zarządzającego:

— Czy ma pan wolny pokój?
Zarządzający, starszy, doświadczony pan spojrzał na niego uważnie.
— Na długo pan potrzebuje?
— Na jedną noc.
— Niestety, nie mam wolnego pokoju — odparł zarządzający.

W tej chwili z windy wyszedł jakiś młody człowiek, również bardzo elegancko ubrany. Był zdenerwowany i zły. Za nim w przyzwolonej odległości szedł służca hotelowy. Młody człowiek rzucił klucz od pokoju na biurko zarządzającego i zawołał:

— Do diabła! Gdybym wiedział wcześniej, nigdy nie zatrzymałbym się u was. I nigdy więcej moja noga nie postanie w waszym hotelu. Wiele płacę?

— Nic, proszę pana. Przecież u nas płaci się za pokój za jedną noc z góry. Pan uregulował swój rachunek. Ale co się stało? Dlaczego pan niezadowolony? Czy ktoś pana niepokoił, czy też w pokoju jest coś nie w porządku?

— Nikt mnie nie niepokoił i wszystko jest w porządku. Ale gdybym wiedział...

Młody gentleman mruczał coś jeszcze

pod nosem, wychodząc z westybulu. Z restauracji hotelowej doleciały go dźwięki muzyki. Gentleman przystanął na chwilę, i wreszcie skierował się w stronę restauracji. Był prawdopodobnie bardzo głodny. Zarządzający, który spoglądał nań z ledwie dostrzegalnym uśmiechem, zwrócił się z kolei do nowego przybysza:

— Właśnie zwolnił się pokój. Życzy go pan sobie? Na dziewiętnastem piętrze?

— Na dziewiętnastem? Doskonale. w takim razie biorę go!

Wyjął portfel i uregulował należność. Poczem skierował się do windy za służącym. Winda szybko zaniosła ich na górę. Poszli razem po długim korytarzu.

— Tutaj! — rzekł służący.

Gość spojrzął i, uśmiechnął się krzywo. Pokój nosił numer 1913. Nie obejrzał wcale pokoju, czekając aż służący wyjdzie. Biła właśnie godzina 10.

Po upływie pół godziny zapukał ktoś do drzwi. Wszedł ten sam służący.

— Proszę, oto papier listowy, atrament i pióro...

— Przecież nie prosiłem o to — odparł gość zdziwiony.

— Ja myślałem... — rzekł służący. Rzucił okiem na stół, na którym leżał rozpoczęty list. Skłonił się i wyszedł.

Gość usiadł przy stole, gdy nagle rozległo się znow pukanie. I znow wszedł służący i monotonnym głosem, jakgdyby stale powtarzał to zdanie, rzekł:

— Okno otwiera się z góry. Trzeba mocno pociągnąć, gdyż inaczej szyba się stłucze,

— Dobrze — odparł gość, — a te proszę mnie już zostawić samego.

— W tej chwili, proszę pana. Chciałem jeszcze powiedzieć, że w szafie leży gazeta.

— Kiedy nie potrzebuję gazety... — odparł gentleman już nieco poirytowanym głosem.

— Ależ to nie jest gazeta do czytania. To stara gazeta. Chciałem tylko prosić pana, by ją pan położył sobie na oknie.

— W jakim celu?
— Pan zarządzający o to prosi. Okno było niedawno malowane. Prosiłbym by pan nie stanął butami wprost na oknie.

Znow wyszedł. Gość był jednak wytrącony już z równowagi. Nie mógł kontynuować pisania listu. I odwrócił się z wściekłością, gdy po kilku sekundach służący wszedł znow do pokoju.

— Zapomniałem jeszcze prosić pana. o zakręcenie elektryczności nim pan wyskoczy z okna, inaczej szef ukarałby mnie, że nie zwróciłem panu uwagi na to.

— Niech pan wreszcie idzie do diabła! — wykrzyknął gość nie panując już nad sobą. Zamknął drzwi na klucz. Nie zdążył jednak powrócić do stołu, gdy ktoś znow zapukał.

— Co znowu? Ja nie otworzę!...

— Nic. Chciałem tylko przypomnieć panu, że już jest 12 w nocy.

— Do diabła! — zaklął gość. Usiadł przy biurku i próbował dokończyć list, który leżał na biurku, a który zaczynał się słowami: „Ukochana! Gdy będziesz czytała te słowa...“ Ale nie mógł skupić

jej „fotografia“ będzie „stała“ w gazetce...

Pani Wilson liczy obecnie 51 lat, a od lat dwudziestu jest wdową. Nie ma zupełnie dzieci, a nie wyszła za mąż — jak twierdzi — z wierności dla pierwszego męża. Wystarczy jednak rzucić na nią okiem, aby stwierdzić, że gdyby nawet zdecydowała się na powtórny Hymen, nie wielubi się na to znalazło kandydatów... Oczywiście, aż do momentu odziedziczenia pięknej fortuny amerykańskiej.

— Co pani teraz pocznie? — zapytał reporter.

— Przedewszystkiem odbędę daleką podróż okrętem — odpowiedziała właścicielka miliona. — Od szeregu lat marzę o tem... Raz dostał mi się do rąk album, wydany przez pewne towarzystwo okrętowe, a przedstawiający

wytworne urządzenie

pewnego luksusowego parowca... Szezy tem moich marzeń była podróż takim parowcem... A teraz marzenie moje się spełni... Ponadto udam się do stanu górniczego Montana w Ameryce Północnej, gdzie mam załatwić pewną sprawę prywatną...

— Cóż dalej pani zrobisz po powrocie z Ameryki?

— Pomyślę wówczas o mojej ojczyźnie Irlandji — zawołała z dumą praczka. — Muszę dla niej zdziałać coś dobrego... Mnie przecież samej nie potrzeba tak znacznej sumy... I jeszcze jedną chcę sobie sprawić przyjemność: odbędę

okreśną podróż po Irlandji,

na co dotychczas nie mogłam sobie pozwolić...

— A czy nie miałaby pani ochoty wybrać się do Monte Carlo?

— Nie chcę nawet o tem słyszeć! — oburzyła się milionerka. — Nie mam zamiaru za życia zamieszkać w piekle!

Trzeba przyznać, że czasem praczki bywają kobietami wcale rozsądnymi...

STOMATOLOG

Dr. med. Wilhelm Nacher

ordynuje w chorobach zębów i jamy ustnej.

pl. Marjacki 10. I. p.

3-6.

mysli. Jeszcze przed godziną, był taki zdecydowany, ale ten przekłety służący wytrącił go z równowagi. Zdawało mu się, że ktoś podsłuchuje pod drzwiami. Doprowadzało go to do wściekłości.

— Bezcelność! — mruczał pod nosem. Zbliżył się cicho do drzwi i nagle szarpnięciem je otworzył. Ujrzał faktycznie służącego.

— Niech się pan na mnie nie gniewał — zaczął mówić służący szybko. — Ale ja chciałem tylko dla pańskiego dobra przypomnieć, że to już godzina 12. Po północy wyjmuję się popiół z pieców i w wielkich koszach zostawia na dworze do samego rana, póki dzienna służba nie sprzątnie. Myślę więc, że byłoby panu nieprzyjemnie, gdyby wyskakując z okna upadł pan właśnie do kosza z brudnym popiołem...

Gość zaczerwienił się, potem zbladł z wściekłości.

— W tej chwili stąd wychodzę! To jest skandal! Noga moja nie przystąpi więcej progu tego hotelu. Gdybym wiedział, nigdybym tu nie przyszedł. To jest świństwo!

Zjechał na dół windą. Cisnął, zirytowany, klucz od pokoju zarządzającemu i wyszedł z westybulu. Gdy przechodził koło restauracji, przystanął na chwilę, poczem wszedł do przedsiönka restauracyjnego.

A w tej samej chwili zarządzający wręczał klucz od pokoju 1913 nowemu przybyszowi, bardzo elegancko ubranemu, który przybył do hotelu również tylko na jedną noc i również bez bagażu...

Tłum. C. S.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

POD REDAKCJĄ

NARCYZA SÜSSERMANN.

NA TAFLI LODOWEJ.

Lwów, 22 lutego.

Po wielu latach lwowskie koła łyżwiarские przeżywały znów **niecodzienne chwile emocji i wrażeń.**

Zawody o mistrzostwo Polski w jeździe sztucznej figurowej pań oraz parami w połączeniu z popisami pierwszorzędnymi zawodników zagranicznych wskrzesiły stare tradycje, sięgające jeszcze lat przedwojennych. To też nie dziwnego, że tor L. T. Ł., który był świadkiem niejednej imprezy o poziomie światowym, zapełnił się tłumem ciekawych, którzy z napięciem śledzili przepiękne ewolucje swoich i obcych.

Niestety w podniosły nastrój wdarł się też przykry zgrzyt. Polski Związek łyżwiarский uważał bowiem za stosowne w ostatniej chwili wyznaczyć jako sędziów zawodów o mistrzostwo Polski dwóch gości zagranicznych, co organizatorowie słusznie poczytywać mogli za afront, względnie brak zaufania do lokalnych czynników. PZŁ. nie zestanowił się, zdaje się, że tego rodzaju postępowaniem dyskredytuje przede wszystkim polskie łyżwiarstwo w oczach cudzoziemców, wyglądało to bowiem tak, jak gdyby Polsce zabrakło już odpowiednich sił, któreby powołane były do rozstrzygnięcia o kwalifikacjach polskich łyżwiarzy, stojących do walki o zaszczytną godność Mistrza. Jeśli P. Z. Ł. nie miał już zaufania do lwowskich sędziów, wśród których znajdują się jednostki, conajmniej dorównujące w umiejętności oceny wartości zawodników, gościom zagranicznym, to należało uzupełnić komisję sędziowską ewent. kilkoma panami z Warszawy, a ci napełniono nie dopuściliby do „pokrzywdzenia” startujących Warszawiaków, gdyż o to zdaje się przede wszystkim chodziło magistraturze centralnej. Na ucho powiedzieć możemy panom z Warszawy, że **niefortunny ten krok najbardziej zaszkodził niektórym łyżwiarzom warszawskim**, gdyż przy funkcjonowaniu komisji lokalnej otrzymaliby napewno lepsze noty, niż to uczynili zagraniczni goście, u których zdaje się w pewnych wypadkach odgrywała też rolę kurtuazja wobec gospodarzy. Nie będziemy wdawać się tutaj w szczegóły ani też operować nazwiskami, nie chcąc bardziej jeszcze zaognić sprawy, pozwolimy sobie jedynie wyrazić nadzieję, że P. Z. Ł. w swej aż nader skromnej działalności, zechce na przyszłość wystrzegać się pociągnięć, które dadzą się skwalifikować jedynie jako **nietakt wobec własnych organizacji.**

*

Z chwilą, gdy wiersze poniższe dostaną się do druku, w Krynicy toczyć się będzie decydujący bój o prymat w

sporcie hokejowym na lodzie. Zasadniczo należałoby się **wstrzymać z uwagami aż do ostatecznego rozstrzygnięcia**, uważamy jednak, że dotychczasowe wyniki pozwalają już **wyśnuć pewne wnioski.**

Przedewszystkiem więc z zadowoleniem stwierdzić możemy, że **druży ny lwowskie nie zawiodły oczekiwań.** Pogoń z góry była poważnie faworyzowaną, natomiast mało kto wierzył w **powodzenie Czarnych**, którzy nie mieli dotychczas możliwości **wypłynąć na szersze wody.** Nie taimy bynajmniej, że i my **należeliśmy do sceptyków**, którzy drugiej drużynie lwowskiej **nie przypisywali wielkich szans**, to też tem **przyjemniejsze było rozczarowanie.**

Okazało się, że animusz, werwa i zapał, ten nasz dawny lwowski, potrafi zdziałać cuda, że ambicją nadrobić można **nawet brak rutyny i doświadczenia.** Okazało się dowodnie, że Lwów dysponuje **dzisiaj poważną ilością dobrych graczy** i że ma **wszelkie dane utrzymać się przez dłuższy czas w pierwszej linii naszego sportu hokejowego.**

Warunkiem dalszego rozwoju jest przede wszystkim **solidna, spokojna współpraca wszystkich zainteresowanych czynników**, z usunięciem na dalszy plan zbyt **wygórowanych ambicji klubowych i partykularystycznych poczynań.** Dlatego też apelować należy **do wszystkich rozważniejszych czynników**, by wpływem swym dążyli do wytworzenia odpowiedniej platformy współpracy, a przede wszystkim **unikali wszelkich kroków**, któreby można było poczytać jako **chęć indziej.** Ustawiczna podejrzliwość, doszukiwania się w każdym kroku **ukrytych myśli i dróg** musi wreszcie ustąpić miejsca **trzeźwemu sądowi.** Na tej drodze dojdzie się napewno do **lepszyc rezultatów**, niż ustawicznym **kwerulancstwem**, które z natury rzeczy wywołuje **reakcję i podrażnia stosunki tam, gdzie nie ma ku temu najmniejszych powodów.** Przykład, jaki mieliśmy u progu sezonu w hokeju lodowym, powinien być posłużyć za **dostateczne memento na przyszłość**

N. S.

Cwiczenia strzeleckie

Z BRONI MAŁOKALIBROWEJ.

Lwów, 22. lutego.

Związek Oficerów Rezerwy zawiadamia swych członków, że uruchomił **zimowe ćwiczenia strzeleckie z broni małokalibrowej na krytej strzelnicy w śródmieściu.** Ćwiczenia odbywają się w godzinach wieczornych od 18—20 w poniedziałki i czwartki pod kierownictwem porucznika rezerwy **B. Dąbrowskiego**, kierownika sekcji sportowej.

Pomocy technicznej itp. udziela **rusznikarz specjalnie zaangażowany.** Broń, amunicja i tarcza na miejscu.

Ćwiczenia odbywają się na **strzelnicy krytej w podziemiach Magistratu**

Gm. m. Lwowa, wejście przez bramę, obok automatu telefonicznego, portier wskaże.

Zarząd ZOR koło Lwów wzywa **wszystkich członków, którzy interesują się sportem strzeleckim do pilnego ćwiczenia na krytej strzelnicy.** W połowie marca 1930 odbędzie się **zawody zorganizowane przez sekcję sportową ZOR**, wprawianiu się więc w strzelaniu jest konieczne.

Przy końcu zauważyć musimy, że powołana do życia sekcja sportowa ZOR koło Lwów rozwinięła **bardzo żywą działalność w kierunku rozwoju sportu strzeleckiego.**

Wielka rewja bokserów lwowskich

ODBĘDZIE SIĘ W NIEDZIELĘ.

Lwów, 22. lutego.

Pierwszy krok bokserów i zawody seniorów, które odbędą się w niedzielę dnia 23 lutego br. o godz. 11 przed poł. w sali gimnastycznej szkoły im. Sobieskiego przy ul. Zamarstynowskiej, wywołały wielkie zainteresowanie w **naszym mieście.** Zawody powyższe odbędą się staraniem **Lw. Okr. Związku bokserów i Okręg. Ośrodka W. F.**

W zawodach mogą wziąć udział: **w pierwszym kroku bokserkim wyłącznie początkujący pięściarze**, zarówno zrzeszeni jak i **niestowarzyszeni**, którzy nie odnieśli jeszcze ani jednego zwycięstwa w zawodach międzyklubowych, ewentualnie nigdy jeszcze nie startowali. Wszyscy inni mogą brać udział w **walkach seniorów.** Wazenie,

DZIŚ ZAPASY!

Lwowski Klub ciężko-atletyczny im. Zbyszka Cyganiewicza, celem uczczenia **Jubileuszu 50-lecia pracy na polu ciężkiej atletyki Mistrza Władysława Pytlańskiego** — unajdza zawody zapasnicze oraz **dźwiganie ciężarów** w sali Klubu przy ul. Kurkowej l. 23 a (Mieszkańskie Tow. Strzeleckie) w dniach **sobota 22-go, oraz niedziela 23-go.** Początek zawodów o **godzinie 7 wieczorem.**

MISTRZOSTWA NARCZIARSKIE ODWOŁANE.

Kanpaćkie Towarzystwo Narciarzy zawiadamia, że zapowiedziane na dniach 22. i 23. bm. **zawody o mistrzostwo Okręgu lwowskiego i mistrzostwo Lwowa nie odbędą się z powodu braku warunków śniegowych.**

ZAWODY HOKEJOWE LECHJA.

Lechja—Lwówianka dnia 22. bm. sobota, godz. 3 po południu, tor łyżwiarский „Świątek”. Zawody hokejowe towarzyskie.

LKS Lechja—Ukraina, niedziela dnia 23. bm., godz. 11, tor łyżwiarский „Świątek”. Zawody hokejowe towarz.

ROZMAITOCI.

Staraniem Sekcji szachowej I. L. K. S. Czarni odbywał się przez okres kilku tygodni z udziałem około 20 graczy **turniej szachowy o mistrzostwo klubu.** Zdobył je znany piłkarz ligowy p. Harasymowicz. Drugie i trzecie miejsce przypadło pp. Schleynowi i Turkawieckiemu. W sobotę dnia 15 lutego br. rozdał kierownik Sekcji szachowej p. Berger z p. inż. Frankczakiem zwycięzcom **żetony i nagrody honorowe.** W najbliższym czasie przystępują szachiści do **rozgrywek międzyklubowych.**

Na posadę **trenera piłkarskiego** w I. L. K. S. Czarni wpłynęło do kierownictwa Sekcji około 15 ofert zagranicznych trenerów. Do najpoważniejszych reflektantów zaliczyć należy **długoletniego trenera wiedeńskich Amatorów** obecnie Austria p. Lanzera oraz **trenera mistrzowskiej drużyny Jugosławji** p. Strnada oraz **długoletniego gracza Rapidu** p. Körnera.

Klub Sportowy Lechja zawiadamia, że walne zgromadzenie Klubu odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 5.30 popoł. w sali Kasyna podofic. garniz. przy ul. Kurkowej l. 12.

Sekcja Bokserów L. K. S. Lechja zawiadamia, że przyjmuje wpisy do Sekcji; zaznacza równocześnie, że **treningi odbywają się dwa razy tygodniowo pod fachowym kierownictwem.** Zgłoszenia przyjmuje Sekretarjat Klubu od godz. 18 do 20 przy ul. Rutowskiego 23 III. p.

Ruah — Czarna 6:1. Zawody ping-pongowe. Najlepszymi graczami byli: **Palik, Schapira, Taub z Ruahu, a Sądowski z Czarnych.**

Brawo 5 PAP

Lwów, 22. lutego.

Komunikat Nr. 1. Podajemy do wiadomości PT. Szan. Klubów Sport. i Publiczności, że w dniu 19. bm. oddaliśmy do użytku **tor hokejowy**, jedyny we Lwowie, przystosowany także do **rozgrywek w godzinach wieczornych.** Zgłoszenia w sprawie korzystania z toru hokejowego przyjmuje pro. **Kuni-czak Stanisław 5 pap. Lw.**

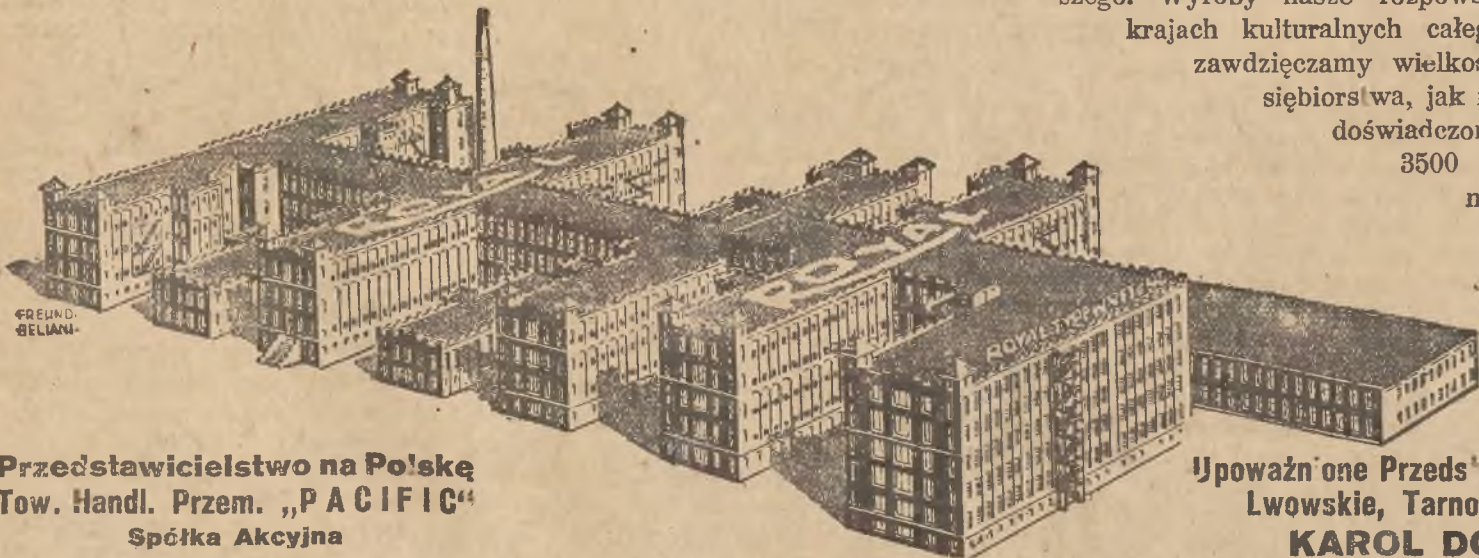
VIII. Lista uczestników

Konkursu Karnawałowego „Gazety Porannej“.

Lwów, 22. lutego.

- 3021 Wojdyło Janeczka Zimna Woda, 3022 Roszekówna Ila Stryj, 3023 Monkiewiczowa Irena Tarnopol, 3024 Bednarz Anna Tarnopol, 3025 Tyszczyk Wanda Tarnopol, 3026 Typkiewiczowa Stefanja Drohobycz, 3027 Sobolewska Anna Stanisławów, 3028 Stomnicki Ludwik Drohobycz, 3029 Bulfan Włodzimierz Drohobycz, 3030 Liebhartówna Maryna Busk.
- 3031 Szebértówna Genowera Delatyn, 3032 Smiszkiwiczowa Lusja Bursztyn, 3033 Kürchner Karolina Lwów, 3034 Budzynowska Hermína Złoczów, 3035 Rosenbuschowa Emilja Lwów, 3036 Młodecki Maurycy Kobuszowa, 3037 Prachtel-Morawińska Elżka Lwów, 3038 Fleker Leon Lwów, 3039 Rzeszutko Stanisław Jasienica, 3040 Scharf Róża Rozdół.
- 3041 Karaczewski Bronisław Stryj, 3042 Prorokówna Genowefa Stryj, 3043 Glińska Bronisława Załucze, 3044 Fonfara Kazimierz Kalisz, 3045 Wechslerowa Cecylja Lwów, 3046 Hermanowa Wanda Broszniów, 3047 Stankiewicz Kazimiera Stanisławów, 3048 Greifinger Zygmunt Stanisławów, 3049 Tyszkowski Kazimierz Lwów, 3050 Szański Józef Stanisławów.
- 3051 Welzel Włodzimierz Stanisławów, 3052 Łozowianka Janina Stanisławów, 3053 Stättner Cecylja Łopatyn, 3054 Katerowa Stanisława Chodorów, 3055 Beer Maks Stryj, 3056 Dahlke Adela Lwów, 3057 Żugaj Edward Podniestrzany, 3058 Hołowaczowa Helena Brody, 3059 Huczynski Leon Brody, 3060 Kleja Kazimierz Drohobycz.
- 3061 Jonasowa Erna Lwów, 3062 Rotter Jadwiga Mosty Wielkie, 3063 Drucke-równa Genia Stryj, 3064 Urząd Pocztowy Jaworów, 3065 Flaszynska Flora Lwów, 3066 Szumska Emilja Trembowla, 3067 Klecan Marja Lwów, 3068 Dereń Stanisław Lwów, 3069 Wójcikiewiczowa Jan. Boryslaw, 3070 Dr. Klaffen Aleksander Mosty Wielkie.
- 3071 Sawicki Adolf Mosty Wielkie, 3072 Haszczyc Helena Mosty Wielkie, 3073 Starzewska Hilda Lwów, 3074 Eisenbruch Julja Lwów, 3075 Legeżyńska Helena Lwów, 3076 Popadynowa Emilja Dubno, 3077 Folkenfok Zygfryd Buczac, 3078 Schelmbauer Wiktoria Lwów, 3079 Dąbek Katarzyna Przemysły, 3080 Brendłówna Anna Przemysły.
- 3081 Ruderfer Szymon Boryslaw, 3082 Borysiewiczowa Leonja Świrz, 3083 Witekowa Irena Przemysły, 3084 Bieniecka Ludwika Złoczów, 3085 Sąsiedzka Matylda Rohatyn 3086 Kłusakowa Olga Rohatyn, 3087 Winhardt J. Litwinów, 3088 Federman Samuel Brody, 3089 Sikorska Elżbieta Janczyn, 3090 Jaskortowa Katarzyna Podhajce.
- 3091 Dr. Böhmewald Karol Zawałów, 3092 Piasecki Jan Rozwadów, 3093 Daymanówna Czesława Dawidów, 3094 Kanneberg Emilja Lwów, 3095 Englowa Marja Przemysły, 3096 Rabiej Franciszek Mościska, 3097 Königsbergowa Antonina Zaleszczyki, 3098 Starakówna Józefa Zamarstynów, 3099 Kruh Sydonja Buczac, 3100 Łopuszańska Jadwiga Lwów.
- 3101 Spizewski J. Zadwórze, 3102 Strycharski Ryszard Lwów, 3103 Nowosielska Rozalja Lwów, 3104 Kuchar Władysław Stryj, 3105 Rydzik Walenty Jasło, 3106 Obarowa Julja Kopyczyńce, 3107 Miśiakowa Marja Polonnice, 3108 Breitingger Chrystyan Mikołajów n/Dn., 3109 Drewnowska Bolesława Bursztyn, 3110 Jaroławska Anna Bursztyn.
- 3111 Oldrzych Balcer Lwów, 3112 Biernat Bronisława Hołosko, 3113 Wielkopolska Marja Brzeżany, 3114 Buczyński M. Ozydów, 3115 Gardiarz Rudolf Dubno, 3116 Borecki Jan Stryj, 3117 Groll Szarlota Łąka, 3118 Sołtyśkówna Stanisława Łąka, 3119 Runge Marja Mikuliczyn, 3120 Skoczylas Julja Lwów.
- 3121 Lachowicz Franciszek Drohobycz, 3122 Bulfanówna Łucja Marja Drohobycz, 3123 Kotschy Antoni Dorozów, 3124 Dr. Friedwald Edward Medenice, 3125 Chodorowska Alicja Lwów, 3126 Kolanówna Genowefa Lwów, 3127 Kolanówna Janina Lwów, 3128 Krupa Michał Zbaraż, 3129 Czurkowa Helena Kamionka Strumiłowa, 3130 Załuska Paulina Zbaraż.
- 3131 Magoński Franciszek Radziechów, 3132 Goldberg Anna Stryj, 3133 Orzechowska Stanisława Kołomyja, 3134 Świrski Józef Stanisławów, 3135 Sałomonowa Zofja Kamionka Strum., 3136 Holzstein Regina Zaleszczyki, 3137 Pacholicka Stefanja Sołotwina, 3138 Truttino Jadwiga Lwów, 3139 Włodarska Halina Borszczów, 3140 Matlakowa Zofja Świdowa.
- 3141 Rudnicki Teofil Zaleszczyki, 3142 Inż Raik Ferdynand Lwów, 3143 Steciówna Marja Lwów, 3144 Romanowska Jadwiga Lwów, 3145 Łukasiewiczowa Jadwiga Lwów, 3146 Sagański Józef Lwów, 3147 Chomin Ahafja Stanisławów, 3148 Blaustein Adam Lwów, 3149 Grodecki Kazimierz Lwów, 3150 Czajkowska Emilja Lwów.
- 3151 Grzesło S. Lwów, 3152 Tabak Ernestyna Lwów, 3153 Schlajenówna Helena Lwów, 3154 Dziwił Władysława Lwów, 3155 Śliwińska Wanda Zakopane, 3156 Kwiatkowska Grażyna Stanisławów, 3157 Kelhoferówna Celina Drohobycz, 3158 Zeiler Klara Sambor, 3159 Kwiatkowski Adam Załucze, 3160 Smendowa Stanisława Tyśmienica.
- 3161 Zarwanitzer S. Jaremcze, 3162 Łuczakowski Stanisław Kołomyja, 3163 Trączowa Janina Kołomyja, 3164 Kowarzykowa Eugenja Kołomyja, 3165 Korcył Karol Mikuliczyn, 3166 Pichl Mieczysław Kałusz, 3167 Tara Franciszek Bolechów, 3168 Hellinger Edwin Lwów, 3169 Selbka Karolina Wygoda.
- 3170 Hamerman Jakób Stanisławów, 3171 Łuczakowski Włodzimierz Sądowa Wisznia, 3172 Truttino Marjan Lwów, 3173 Kulczycka Jadwiga Lwów, 3174 Eisner Stefanja Przemysły, 3175 Olszewska Izabela Lwów, 3176 Jacobi Marja Sambor, 3177 Bereziaówna Stefanja St. Sambor, 3178 Tajerle Kazimierz Lisko, 3179 Obrzutowa Stefanja Sanok, 3180 Helczyńska Anna Sanok.
- 3181 Fedeczko Marja Turka, 3182 Eichlewa Eugenja Sanok, 3183 Krigel Różia Drohobycz, 3184 Szulicka Modesta Drozdowice, 3185 Gerówna Ima Lwów, 3186 Merz Tadeusz Kalma, 3187 Teodorowiczowa Józefa Wygoda, 3188 Stoszkowski Marjan Wygoda, 3189 Broczkowski Antoni Łopatyn, 3190 Turzańska Marja Rzeszów.
- 3191 Tymcik Izabela Dubiecka, 3192 Dornbusch Józef Dubiecko, 3193 Ruppowa Zofja Firlejów, 3194 Szkolna Marja Lwów, 3195 Zimmerman Anna Krukienice, 3196 Martyński Julian Mościska, 3197 Jurneczko Stanisław Uszkowice, 3198 Kaliniewiczowa Marja Gródek Jag., 3199 Köhlerowa Stefanja Lwów, 3200 Zangenowa Marcelina Majerówka.
- 3201 Tobolewska Leonja Sielec-Bieńków, 3202 Rosmanith Irena Sielec-Bieńków, 3203 Tretter Filomena Grochowce, 3204 Wygryzewska Zofja Belz, 3205 Szczepanikowa Teresa Radziechów, 3206 Schulzowa Emilja Rozalin, 3207 Kwiatkowska Natalja Borszczów, 3208 Adieren Alicja Przemysły, 3209 Hesslova Amalja Przemysły, 3210 Kołodziejówna Irena Przemysły.
- 3211 Brygider Roman Przemysły, 3212 Schneigert Stefanja Lwów, 3213 Dr. Rauch Justyn Stanisławów, 3214 Litwinowa Eugenja Stanisławów, 3215 Byczkowski Karol Karłów, 3216 Wolańska Marja Obertyn, 3217 Katz Dunia Lwów, 3218 Frydrych Franciszek Lwów, 3219 Rozkoszna Wanda Lwów, 3220 Langnerówna Ewa Lwów.
- 3221 Małska Eugenja Śniatyn, 3222 Chętowa Marja Mikulińce, 3223 Zoniukowa Rozalja Śniatyn, 3224 Psajorek Jan Śniatyn, 3225 Dr. Sokal Rudolf Obertyn, 3226 Czyżykówna Janetta Horodenka, 3227 Winogrodzka Stefanja Horodenka, 3228 Swaczyńska Marja Stanisławów, 3229 Żukowska Gabryela Stanisławów, 3230 Reichman Klara Stanisławów.
- 3231 Robinsohn Ludmiła Stanisławów, 3232 Sussman Ella Stanisławów, 3233 Teodorowicz Janina Nadwórna, 3234 Zaślawska Marja Nadwórna, 3235 Grochol-ska Wandzia Wołoska wieś, 3236 Schibo Stenuta Bolechów, 3237 Wohlman Piotr Bolechów, 3238 Małodobry Ignacy Drohobycz, 3239 Genteman Edward Demnia, 3240 Jawdyk Stanisław Mikołajów.
- 3241 Pytaszowa Marja Nadwórna, 3242 Borkowska Michalina Nadwórna, 3243 Korban Jan Nadwórna, 3244 Ławrowska Stanisława Kołomyja, 3245 Schindler Zbyszek Łany, 3246 Wolańska Marja Stryj, 3247 Preszowa Karolina Stanisławów, 3248 Panas E. Brody, 3249 Solińska Eleonora Stryj, 3250 Jarosz Stefanja Stryj.
- 3251 Smyka Michał Przeworsk, 3252 Inglottowa Helena Czortków, 3253 Balička Jadwiga Drohobycz, 3254 Grochal Stanisław Sokołów, 3255 Golinger Regina Czortków, 3256 Rychłowska Anna Rzeszów, 3257 Tom Leon Lwów, 3258 Wilf Lea Wolańska, 3259 Chrzyszczczyński Stefan Ruda Śląska, 3260 Mięczyńska Klara Lwów.
- 3261 Złotorowicz O. Turka, 3262 Baran Jan Stary Sambor, 3263 Ertel Filip Sambor, 3264 Nowotna Anna Lwów, 3265 Karpińska Krzysia Lwów, 3266 Oberländerówna Maryla Lwów, 3267 Perierowa Janina Lwów, 3268 Lewinowska Rozalja Lwów, 3269 Pietrzkiwiczówna Helena Przemysły, 3270 Słowikówna Danuta Lwów.
- 3271 Buliczek Edmund Rudawa, 3272 Barker Zygmunt Olejów, 3273 Leiner Jakób Olejów, 3274 Szeremeth Adam Złoczów, 3275 Karwaszowa N. Rudniki, 3276 Rakówna Władysława Lwów, 3277 Jarońska Helena Kozowa, 3278 Dąbrowska Wanda Hnizdyczów, 3279 Seidlówna Elżbieta Lwów, 3280 Jagoszevska Emilja Stanisławów.
- 3281 Krzyszczyńska Aleksandra Tarnopol, 3282 Kantowiczowa Karolina Lwów, 3283 Letz Edka Thuste, 3284 Romaszkan Jadwiga Lwów, 3285 Wilańska Fania Snowicz, 3286 Rawicz Maks Tarnopol, 3287 Dorosz Karol Stanisławów, 3288 Wróblewska Janina Hermanów, 3289 Klimaszewski Władysław Dobrzany, 3290 Gilarkówna Zofja Lwów.
- 3291 Inż. Stenzel Antoni Lwów, 3292 Kasianówna J. Przemysły, 3293 Głuchowska Józefa Lwów, 3294 Kohutówna Stefanja Lwów, 3295 Doliński Jan Obertyn, 3296 Mielniczkowa Apolonja Stryj, 3297 Marchewczyńska Anna Busk, 3298 Czopko Jerzy Lwów, 3299 Daszyńska Joanna Lwów, 3300 Barnach Wilhelmina Drohobycz.
- 3301 Szubelakówna Zofja Przemysły, 3302 Misówna Zofja Lwów, 3303 Padowicz Zofja Lwów, 3304 Seredowa Józefa Lwów, 3305 Kroker Adam Lwów, 3306 Brincken Jadwiga Boryslaw, 3307 Czyżowska Władysław Kołomyja, 3308 Pstrakówna Jadwiga Kołomyja, 3309 Schmalenberg Edit Kołomyja, 3310 Wierzbička Leopoldyna Hołubla.
- 3311 Böhmmer Henryk Kałusz, 3312 Spenberg Regina Lwów, 3313 Scherer Piotr Kołomyja, 3314 Limberger Ant. Bursztyn, 3315 Fischer Z. Kuropatniki, 3316 Dzwonkowska Stanisława Hranki, 3317 Reiter Regina Lwów, 3318 Kühnerowa Rozalja Lwów, 3319 Witkowska Stella Lwów, 3320 Batschowa Marja Radziechów.
- 3321 Adamska Janina Lwów, 3322 Kuc Andrzej Jaworów, 3323 Białkiewicz Stefan Boryslaw, 3324 Kramówna Jadwiga Zydaczów, 3325 Helwizanka Maryś Stryj, 3326 Sikorski Michał Łoposzanka, 3327 Kamińska Marja Lwów, 3328 Wojtowicz Czesław Przemysły, 3329 Janicki Zbigniew Przemysły, 3330 Kornbláth Józef Lwów.
- 3331 Segda Janina Lwów, 3332 Wiluńska Meri Snowicz, 3333 Vogel Leon Złoczów, 3334 Stechenberg Ania Zółkiew, 3335 Iwanicki Mieczysław Lwów, 3336 Niżnik Helena Lewandówka, 3337 Stanisław Stanisław Biłka Szałca, 3338 Posterulek P. P. Wiszenka, 3339 Szczuplakiewicz Olga Wielkie Oczy, 3340 Witska Janina Lwów.
- 3341 Posterulek P. P. Nastasów, 3342 Paraszczak Stanisław Jarosław, 3343 Szymański Antoni Weidzisz, 3344 Pałaszewicz Stefanja Lwów, 3345 Kowach Karol Tuchla, 3346 Białek Rudolf Mikołajów, 3347 Więckowa Paula Plichów, 3348 Czarnecka Henryka Lwów, 3349 Czechowska Janina Stanisławów, 3350 Reinhartz Norbert Stryj.
- 3351 Rosenberg Helena Kraków, 3352 Kühnelówna Krystyna Zamek, 3353 Marków Władysław Nikłowice, 3354 Popielowa Zofja Turka, 3355 Turkiewiczowa Łucja Wolica, 3356 Mietkówna Janina Sanok, 3357 Dyga Jan Sambor, 3358 Gawlikowska Marja Lwów, 3359 Kadyi An-

ROYAL TYPEWRITER COMPANY, INC.
NEW YORK



Przedstawicielstwo na Polskę
Tow. Handl. Przem. „PACIFIC“
Spółka Akcyjna

Warszawa, Al. Jerozolimskie 25. Tel. 117-80 i 80-37.

Rozwój bez przykładu...

...jest to wyrazem dwudziestoletniej historii przedsiębiorstwa naszego. Wyroby nasze rozpowszechnione są we wszystkich krajach kulturalnych całego świata. Ten olbrzymi zbył zawdzięczamy wielkości organizacji naszego przedsiębiorstwa, jak również skoordynowanej pracy doświadczonego kierownictwa z wysiłkiem 3500 wzorowo wyszkolonych naszych robotników.

Upoważn one Przedstawicielstwo na Województwa
Lwowskie, Tarnopolskie, Stanisławowskie
KAROL DOMICZEK i SYN
Lwów, ul. Kościuszki I. 6. Tel. 27-15.

boni Zagórzany, 3360 Lewokwicz Józef Stary Sambor.

3361 Dwornicki Piotr Sambor, 3362 Krzyżanowski Romuald Lwów, 3363 Hudeczkówna Lola Stryj, 3364 Węglarzowa Lola Tarnopol, 3365 Müller N. Skniłów, 3366 Leske Leon Stryj, 3367 Koszówna Stefanja Skole, 3368 Brubacher Edwin Podusikna, 3369 Jarosz Julja Koniuchy, 3370 Szlek Mieczysław Brzeżany.

3371 Kwaśnicki Adolf Brzeżany, 3372 Boreczowski Alfred Laskowce, 3373 Pineśówna Lusja Buczac, 3374 Fischerówna Janetta Sambor, 3375 Inż. Deutschmeister Borysław, 3376 Dąbrowska Marja Fujna, 3377 Cepuchowicz Marja Tarnawka, 3378 Niewiadomski Jan Tustanowice, 3379, Donner Beno Borysław, 3380 Glanzman Izak Borysław.

3381 Wójcicki Zbigniew Drohobycz, 3382 Skibińska Darja Drohobycz, 3383 Podwyższńska Helena Przemyśl, 3384 Sonnenstahl Rozalja Husaków, 3385 Haberman Fanny Przemyśl, 3386 Koskówna Iruśia Przemyśl, 3387 Zofiówski Roman Nowosiółki, 3388 Doskoczówna Janina Jabłonówka, 3389 Domański Eugenjusz Stanisławów, 3390 Brandstätter Zofja Bohorodczany.

3391 Trapp Freude Stanisławów, 3392 Kuryłowicz Aleksander Stanisławów, 3393 Kraussowa Stanisława Lwów, 3394 Ognisko podoficerów zawodowych Przemyśl, 3395 Spindurówna Julja Bóbrka, 3396 Mieżgowa Marja Zurawica, 3397 Kazanowska Eleonora Mikołajów, 3398 Frühling Elsa Podhajce, 3399 Budkowska Antonina Cześniki, 3400 Gorgon Olga Zamarstynów.

3401 Gużkowska Józefa Ostrożec, 3402 Markiewiczowa Albertyna Chłiple, 3403 Krynda Kazimierz Brzeżany, 3404 Lewandowska Marja Przemyśl, 3405 Lieberman Mozes Przemyśl, 3406 Ehrenzweig Markus Sądowa Wisznia, 3407 Bała Kazimierz Bóbrka, 3408 Woźniak Tomasz Olszanica, 3409 Zinet Bronia Jezierzany, 3410 Caputowa Anna Podhorce, 3411 Rozumkiewicz Weronika Przemyśl, 3412 Polańska Janina Tarnopol, 3413 Laszewska Marja Tarnopol, 3414 Nowakowa Kamila Przemyśl, 3415 Barycka Marja Przemyśl, 3416 Stetinger Edward Hu-

siatycze, 3417 Klarberg I. Lwów, 3418 Wixel Genia Lwów, 3419 Walebaum Simon Lwów, 3420 Reichard Franciszek Lwów.

3421 Maćkówka Stanisław Złoczów, 3422 Polkówna Zosia Brody, 3423 Szoldruk Rozalja Stryj, 3424 Thau Herman Lwów, 3425 Repa Tadeusz Rohatyn, 3426 Perekańska Nusia Chodorów, 3427 Olander Jan Założce, 3428 Apter Natan Olejów, 3429 Rechtschaffer Salomon Założce, 3430 Steinówna Fanny Lwów.

3431 Golczewska Stanisława Lwów 3432 Czudryńska Helena Lwów, 3433 Groszekówna Zofja Lwów, 3434 Fuchs Ludwik Lwów, 3435 Kiczalesówna Kamila Lwów, 3436 Frey Sabina Lwów, 3437 Mryglodowicz Wanda Brody, 3438 Różycka Marja Lwów, 3439 Kapko S. Lwów, 3440 Cymbalista Wiktorja Lwów.

3441 Leszczyszyn Julja Lwów, 3442 Mrazkowa Anna Lwów, 3443 Wiesner Salomea Lwów, 3444 Apisdorfówna Amalja Lwów, 3445 Jagiełłowicz Marja Lwów 3446 Koronowiczowa Józefa Lwów, 3447 Grodecka Stefanja Lwów, 3448 Strutyńska Tekla Lwów, 3449 Starzycki Stefan Lwów, 3450 Jurynz Józef Lwów.

3451 Zarębianka Wanda Krystynopol, 3452 Kissel Zygmunt Sokal, 3453 Baluska Bronisława Sokal, 3454 Luszpińska Julja Sokal, 3455 Rybarczukówna Antonina Sokal, 3456 Pellich B. Radziechów, 3457 Nostadt Eleonora Drohobycz, 3458 Kawulja Marta Lwów, 3459 Kręzłowa Marja Rozwacz, 3460 Szechiński Józef Bitków nowy.

3461 Czaplińska Franciszka Lwów, 3462 Grosmanówna Pola Lwów, 3463 Pałygowa Wanda Lwów, 3464 Grychowska Ludmiła Lwów, 3465 Neumanówna Danika Lwów, 3466 Domiczkowa Marja Lwów

3467 Silver Ewa Lwów, 3468 Gabryelówna Józefa Lwów, 3469 Isterewicz Józef Lwów, 3470 Rappel Marja Lwów.

3471 Zak Marja Lwów, 3472 Domiczek Adam Lwów, 3473 Banner Ignacy Stanisławów, 3474 Kollek Florjan Lwów, 3475 Kawecki Jan Lwów, 3476 Jakubowski Bronisław Lwów, 3477 Mirkiewiczówna Maryska Przeworsk, 3478 Krzanowa Marja Lwów, 3479 Weiss Elza Lwów, 3480 Borejko Jan Lwów.

3481 Wojtasz Jan Lwów, 3482 Koerberowa Juljana Lwów, 3483 Wewińska Wanda Skole, 3484 Wukina Marja Borysław, 3485 Gonek Amelja Stanisławów, 3486 Tychowska Anna Lwów, 3487 Salzman Dora Brody, 3488 Kryczyński Franciszek Siemianówka, 3489 Pomeranz Manes Drohobycz, 3490 Wiszniewska Michalina Stanisławów.

3491 Posterunek P. P. Szczerzec, 3492 Korzeniowska Olga Lwów, 3493 Mysiakówna Marja Tarnopol, 3494 Knieć Władysław Grzymałow, 3495 Kotelnicka Marja Lwów, 3496 Woleńska Jadwiga Lwów 3497 Majerówna Stefanja Lwów, 3498 Bresticzker Jerzy Mielnica, 3499 Mizerska Aniela Borysław, 3500 Heck Zofja Lwów.

3501 Rejnoldówna Zosia Lwów, 3502 Ligęzowa Jadwiga Wołożyn, 3503 Mikołajko Jarosława Brzeżany, 3504 Fitzowa Franciszka Luczyce, 3505 Kogucki Teodor Hrycówka, 3506 Monogórski Stanisław Podkamień, 3507 Schweitzer Rudolf Drohobycz, 3508 Feinberg M. Kosów, 3509 Ptak Jan Sloboda, 3510 Gryffówna Wisia Lwów.

3511 Banaszak Wanda Chodorów, 3512 Haubrich Feliks Lwów, 3513 Skalomówna Wanda Lwów, 3514 Moniakowa Katarzyna Lwów, 3515 Broda Matylda Lwów,

3516 Lenobel Leontyna Lwów, 3517 Czapczuch Marja Lwów, 3518 Goldmannówna Aurelja Lwów, 3519 Klimkówna Marja Hulce, 3520 Don Marek Lwów.

3521 Rotenberg Markus Lwów. 3522 Waszkiewiczówna Marja Lwów, 3523 Turak Władysław Lwów, 3524 Ostrowska Irena Lwów, 3525 Stark Dawid Lwów. 3526 Kroker Marjan Lwów, 3527 Haubrichówna Marja Lwów, 3528 Kapuściński Władysław Lwów, 3529 Stefanicka Irena Lwów, 3530 Luczyńska Irena Lwów.

3531 Surowiak Jadwiga Lwów, 3532 Gniazdowska Zofja Lwów, 3533 Hofmokłowa Michalina Lwów, 3534 Jarosz Jarosław Lwów, 3535 Śliwiński Władysław Lwów, 3536 Rakowa Zofja Lwów, 3537 Krzanowski Jerzy Lwów, 3538 Jaegerówna Paulina Lwów, 3539 Krzyżanowski Apolinary Lwów, 3540 Szawiak Jarosław Lwów.

3541 Wesely Zdzisław Lwów, 3542 Palczyńska Romana Lwów, 3543 Dutkiewicz Mirosław Lwów, 3544 Pazuniak Janina Lwów, 3545 Sloboda Paweł Lwów, 3546 Slobodowa Ludwika Lwów, 3547 Brzozowska Antonina Lwów, 3548 Dobrzyńska Paulina Lwów, 3549 Łabikówna Helena Lwów, 3550 Starkłówna Basia Kulparków,

3551 Tychowiczówna Janina Laszki gościn. 3552 Solarska Julja Lwów, 3553 Szostakowa Helena Lwów, 3554 Jaroszówna Zofja Lwów, 3555 Zalitacz Jan Lwów, 3556 Krómerówna Helena Lwów, 3557 Haywassowa Marja Lwów, 3558 Tyszkowska Wanda Lwów, 3559 Borycki Edward Lwów, 3560 Wiszniewska Olga Lwów.

(Ciąg dalszy nastąpi).

OGŁOSZENIA
PORADY LEKARSKIE

Specjalistka chorób skórnych i wenerycznych b. Sekund. Państw. Szpitala Powszechnego

Dr. FRISCH-SAWICKA
ordynuje dla kobiet od 2 do 6 obecnie ul. Łozińskiego 9., boczna pl. Akademickiego, naprzeciw Kawiarni Szkockiej. 1723-2

CHOROBY weneryczne i zastarzałe skórne, neurastenję seksualną, leczy specjalista Dr. Frisch, ul. Wałowa 11, telefon 55—20. 1722 7

POSADY POSZUKIWANE

MAGAZYNIER z 15-letnią praktyką drewna budulcowego poszukuje posady do składu lub tartaku. Zgłoszenia Księgarni Kreislera w Rohatynie. 2013-2

POSZUKUJĘ posady w poważnej firmie, mam praktykę biurową kilkuletnią i piszę biegle na maszynie. Zgłosz. sub. „G. H.” 2092-2

POSZUKUJĘ posady drzewno-budowlanej oraz stolarskie i betonowe roboty za wykazaniem się świadectwami. Posiadam długoletnią praktykę. Zgłoszenia do Adm. pod „J. C.” Borysław. 2048-3

INŻYNIER agronomji, Wielkopolanin, z sześcioletnią praktyką w średnich i wielkich majątkach na zachodzie oraz praktyką spółdzielczą, obecnie nauczyciel zimowych kursów rolniczych, obywatel polski narodowości niemieckiej, poszukuje posady samodzielnego rzadcy w większym majątku Małopolski. Świadectwa z praktyki i poszczególnych posad do dyspozycji. Posada może być przyjęta od Świąt Wielkanocnych. „Wielkopolanin” do Administracji. 2105-2

Ostrzeżenie.

Dom Radjowy Dorożowiec i Zathey we Lwowie, ul. Czarneckiego 3. ostrzegają P. T. Klientów, że Kazimierz Brygider, Michał Melnyk i N. Ochnicz, nie są uprawnieni do uskuteczniania zamówień, ani też do pobierania zadatków imieniem firmy.

Za wszelkie porobione zamówienia i pobrane zadatki firma nie bierze żadnej odpowiedzialności.

Dom radjowy **DOROŻOWIEC & ZATHEY**
Lwów. Czarneckiego 1. 3. Telefon 6—74.

Poważna firma
poszukuje
dla swego oddziału **prawnego, rutynowanego, samodzielnego sol.cytatora**, piszącego biegle na maszynie. Posada natychmiast do objęcia. Szczegółowe oferty z zapodani m referencji pod „O. K.” do Administracji.

ASYSTENT farmacji, starszy, poszukuje zastępstwo od 1. marca do 1. maja. Łaskawie zgłoszenia do Administracji pod „Maj”. 2097 2

POSADY WOLNE

SAMODZIELNA siła zostanie natychmiast przyjęta. Salon Mód Ala Mode, Fredry 6. 2047-3

PIERWSZORZĘDNA praktyka dentyścyczna we Lwowie przyjmie spółnika z kapitałem. Zgłoszenia pod „Aesku-lap” do administracji pisma. 2044-2

30 ZŁ. DZIENNIE i więcej zarobić mogą wszyscy lekką pracą piśmienną (zajęcie poboczne). Instrukcje i wzór wartości trzech złotych tylko po nadesłaniu zł. 3.— przekazem lub znaczkami. Leliwa, Łódź, Skrytka 178. 1961-3

1000.— ZŁOTYCH miesięcznie mogą zarobić bardzo łatwo Panie i Panowie przy sprzedaży artykułu potrzebnego w każdym domu. Żadna asekuracja ani sprzedaż losów. Oferty pisemne z zapodaniem referencji skierować: Stanisławów, skrytka poczt. 51. 1465 2

MIESZKANIA i SKLEPY

HALE warsztatowe, olbrzymie, nadające się także na składy zaraz do wynajęcia. Ul. Piekarska 13. Wiadomość u dozorczy tamże. 2037-4

WYNAJMĘ pokój poważnemu panu katolikowi. Św. Zofji 5, drzwi 14. 2058-3

„DOM KOBIEC” przy „Ognisku Kobiec” Lwowskich Dzieci 11 a, udziela gości-ny kobietom przejeżdżnym z inteligencji pracującej. Pisemne zgłoszenie potrzebne. 2050-2

3 POKOJE, kuchnia, parter słoneczny koło Techniki katolikowi zamożnemu wynajmie Truchanowicz, ul. Kopernika 22. 2036-3

MALŻENSTWO bezdzietne poszukuje od zaraz pokoju nieumeblowanego, w centrum miasta wraz z użyciem kuchni od samego gospodarza lub wdowy za czynszem rocznym z góry. Zgłoszenia do Administracji „Gazety Porannej” pod „L. 80”. 2029-10

POSZUKUJĘ mieszkania 5 lub 6 pokojowego w śródmieściu z komfortem, zapłacę 2 lub 3-letni czynsz z góry. Zgłoszenia w Administr. pod „Z. A.” 1673-2

POSZUKUJĘ 4 pokoje z komfortem, stara kamienica od właściciela. Czynsz jedno lub dwuletni. Zgłoszenia „Gazeta Poranna” pod „Legitymacja”. 2104

MALŻENSTWO bezdzietne poszukuje od 1. kwietnia mieszkania słonecznego z komfortem o 3 pokojach blisko tramwaju za dwurocznym czynszem. Oferty uprasza się nadsyłać ul. Kurkowa 1. 5, apteka. 2103-3

KUPNO i SPRZEDAŻ

MOTOR benzynowy przyczepny do każdej łodzi 2.5 HP. marki amerykańskiej Evinrude wagi około 40 kg. w doskonałym stanie do sprzedania za 600 złotych. Oglądać można między 9 a 10 w biurze stolarni S. A. „Oikos”, ul. Zamarstynowska 53. 2082

FORTEPIAN „Schweighofera” najdoskonalszy model, prawie nowy, zamienię za pianino lub fortepian gorszy. Dopłata wedle umowy — ewentualnie sprzedam niedrogo. Kopernika 26. Skleniarski. Telefon 83—31. 2069-3

MLYNEK ożożelazny z francuskimi kamieniami do młyna lub gorzelnii, sprzedaje tanio Śmieszko w Sokalu. 2039-5

OBRAZ olejny profesora Krakowskiej Akademji p. „Jarockiego”, serwandka antyczna, dywany perskie stare sprzedaje tanio sklep „Okazja”, Lyczakowska 15. 1958-3

ZNAKOMITY perski dywaniarz przyjechał z zagranicy i reperuje stare antyczne dywany, jak również kupuje stare dywany perskie. Wiadomość: Warszawa, ul. Focha 12. Dyrekcja Hotel-Pensjonat „Lux. Tel. 536—55. 1884-3

FORTEPIANY używane, krótkie, prawie jak nowe na różne ceny, **PIANINA** nowe zagraniczne sprzedaje, mienia i kupuje **HANAK**, Piłsudskiego 21. pierwsze piętro. 1762-9

RÓŻNE

JADALNIE, sypialnie, salonowe, biurowe i kuchenne meble solidne poleca Spółka Rzemiosł, Lwów, plac Halicki 10. w podwórzu. 2081-5

Do kina „PALACE” za darmo

mogą dziś pióść:

BACHOWSKI, Na Bajkach 9.
KOZŁOWSKI STANISŁAW, Leona Sapiehy 75.

WILIŃSKI, Kętrzyńskiego 11 a.
LEWICKI MIKOŁAJ, Zyblikiewicza 2.
STOLARZ ALOJZY, Korczów.

Bilety są do odebrania w Administracji codziennie między godziną 10 a 12 przedpołudniem.

PRAGNIĘCIE WYLECZYĆ SIĘ Z REUMATYZMU I PODAGRY

Rwące, kłujące bóle w członkach, w stawach, obrzmiałe miejsca, zniekształcone ręce i nogi, kurcze, klucie, rwane w rozmaitych częściach ciała, nawet osłabienie wzroku występują często jako skutek cierpień reumatycznych i podagrycznych, które winny być usunięte, w przeciwnym razie choroba wciąż postępuje.

PROponuje

uleczającą, rozpuszczającą kwas moczowy kurację wodą mineralną, która poprawia przemianę materji i zwiększa wydzieliny, a więc żaden tak zwany uniwersalny lub tajny środek leczniczy który dobroczynna matka natura udziela dla dobra cierpiącej ludzkości.

KAŻDEMU PRÓBA BEZPŁATNA.

Napiszcie mi natychmiast, a otrzymacie zupełnie gratis i franco próbę wraz z objaśnieniem za pośrednictwem moich wezwanych krajach urzędzonych składów, i wówczas sami przekonacie się o nieszkodliwości środka tego oraz o jego szybkiej skuteczności.

AUGUST MÄRZKE, Berlin Wilmersdorf, Bruchsalenstr. 5. Oddział 55



**OSTATNI DZIEŃ
TANIEGO
TYGODNIA**

**Łóżek metalowych
Pieców szamotowych
Wag stołowych - - -
Karniszy mosiężnych
Nakryć alpakowych**

ANTONI HALSKI
Lwów, SOBIESKIEGO 3.

SKRADZIONO książeczkę wojskową na nazwisko Bazyli Wolezyk, wystawioną przez P. K. U. Sambor. 2089-3

SILEK ANDRZEJ, 1901, Boguchwała u nieważnia zgubione odroczenie wojskowe wydane przez Komisję wojskową w Rzeszowie. 2091

PROŚBA! Osoba w starszym wieku, chora na płuca, rachitizm, zreumatyzmowana zdana była na obcych bez żadnego ukończonego zawodu, znajduje się w skrajnej potrzebie. Uprasza o ciepłą odzież lub doraźną pomoc, za co składa dobrodziejom z góry Bóg zapłać. Zgłoszenia do administr. „Gazety Porannej” pod „Opuszczona”.

MICHAŁ ŻUK u nieważnia skradzioną książeczkę wojskową Pow. Kom. Uzupeł. Gródek Jag. 2101-3

WASYL CIZDA u nieważnia zgubioną książeczkę wojskową PKU. Gródek Jag. 2100-3

PRZEDSTAWICIELKA znanej firmy jedzie do Lipska, Paryża, Lyonu, Wiednia, załatwi poważne zlecenia. Zgłoszenia pod „Paryż” do Centrali Reklamowej, Koralmicka 4. 2099-3

POŃCZOCHY przeciw żyłakom „Academic”. Wyłączna sprzedaż w magazynie gorsetów paryskich. „Małgorzata”, Batorego 34, II. p. 2098-3

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową PKU. Lwów-miasto. Bertold Frisch. 2111

Humor.



NIEBEZPIECZNE POGRÓZKI.
Zabieraj się stąd... w przeciwnym razie zamówię smażoną kurkę!

DO PEWNEGO interesu uikuję 10.000 zł. z udziałem lub bez. Pod „Gwarancją” do Adm. „Gazety Porannej”. 2056-2

UNIEWAŻNIAM zgubione papiery wojskowe wydane przez P. K. U. Gródek Jagiell. Hryńko Pościak. 2088

**Inserujcie
w „Gazecie
Porannej!”**

Tymczasowy Zarząd miasta Bolechowa,
rozpisuje niniejszem

KONKURS

na posadę Komendanta Straży Pożarnej i St aży Policyjnej Gminnej.

Warunki:

- Obywatelstwo polskie.
- Nieprzekroczony 35 rok życia.
- Znajomość języka polskiego i ruskiego w słowie i piśmie.
- Egz min przepisany rozp. był. Wydziału kraj. z 20/V 1898 r. Dz. U. kr. Nr. 88 i egzamin na Naczelnika Straży pożarnej.
- Praktyka samorządowa.
- Życiorys.
- Wynagrodzenie wedle umowy. Posada na razie kontraktowa.
- Podania przy dołączeniu dokumentów wnosć należy do Zarządu miasta Bolechowa do dnia 15. marca 1930 r.
- Posada do objęcia od dnia 1. kwietnia 190 r.

Kierownik Tymczasowego Zarządu:
(-) Jan Lachowicz.

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Czortków na nazwisko Krawiec Maksym. Kalinowszczyzna. 2055-3

ZGUBIONO książeczkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Sambor na nazwisko Hryńka Uryś. 2089-3

NIESZCZĘŚLIWY grajek uliczny, chory fizycznie i upośledzony umysłowo, nie mogący z powodu niezdolności do pracy utrzymać żony i dwojga małych dzieci, błaga litościwie osoby o wsparcie. Dałki uprasza nadsyłać pod adresem: Duldig Artur, Lwów-Zamarstynów, ul. Tkacka 1. 19. 2027-5

ZA WYPOŻYCZENIE 20.000 zł. dam hipotekę we Lwowie. Oferty pod „Lokata” w Administracji. 2023-3

GRZEGORZ BROSZKO w Siedliskach u nieważnia zgubioną książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Stryj. 2018-3

SIMON RAPPAPORT, Drohobycz, u nieważnia zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Stryj. 2017-3

STROJENIE i naprawę fortepianów przyjmuje Smutny, Chmielowskiego 5. Telefon 15-98. 1947-2

WYPRAWĘ skór futrzanych lipskim sposobem wykonuje pracownia futer Karola Schürera, Senatorska 10. Telefon 69-56. 1867-10

SZUKAM spółnika do już wprowadzonego pierwszorzędno przedsiębiorstwa na pryncypalnej ulicy. Zgłoszenia do Administracji pod „1000 dolarów”. 1811-4

Konc. Przedsiębiorstwo dla urządzeń elektr.
KAZIMIERZ PAWŁOWSKI I SKA
Wałowa 5. tel. 82-78.
wykonuje instalacje światła, kompl. urządzenia telefonów, urządzenia sygnalizacji dzwonek, gromochronów, ubezpieczenia kas i mieszkań od włamania itp. 2074-10

Na zimę.

Należy się już zaopatrywać w najrozmaitsze pantafle, papucze, berlasy itp. ciepłe obuwie, które poleca i wykonuje na zamówienie znana fabryka pantofli przy ul. Wronowskich 4. (boczna Kopernika, telef. 59-88). 6675-30

„AREOS”

Spółka z ogr. odp.
Lwów, ul. Zygmuntońska 9.
Telefon 56.76. P. K. O. 153.615
Urządzenia zakładów przemysłowych, młynów, tartaków, cegielń, gorzelń, olejarni, pralni i wszelkich zakładów specjalnych, oraz wszelkie dostawy materiałów technicznych, maszyn, tudzież wszystkich armatur dla instalacji centralnego ogrzewania i wodociągów. 1582-30



Obwieszczenie.

Zwyczajne walne zgromadzenie członków „Kasy Kredytowej rolniczo-handlowej”, Spółdz. z ogr. odp. w Jeziernie, odbędzie się dnia 16. marca br. o godz. 4-ej popołudniu w kancelarii spółdzielni z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie Zarządu i Rady nadzorczej z czynności i rachunków za rok 1929. 2) Udzielenie Zarządowi i Radzie nadzorczej absolutorjum z czynności i rachunków za rok 1929. 3) Rozdział zysku. 4) Zmiana statutu w szczególności §§ 1, 2, 8, 16, 17 i 34. 5) Uchwały wynikające z art. 46. ust. 2 i 3 ust. o spółdz. z roku 1920. 6) Wnioski członków. — Jezierna, 16. lutego 1930. Zarząd. 2077

OBUWIE

MĘSKIE, DAMSKIE I DZIECIENNE
najlepsze i najtańsze tylko u firmy
L. T. SKRZYPEK
Proszę przekonać się i obejrzeć wystawę dawniej w Pasażu Mikolascha, obecnie
ul. Halicką Nr. 4.
Telefon 44-70. 520-10

Warstata

dla naprawy i ładowania akumulatorów żarzeniowych i anodowych.
Ładowanie akumulatorów żarzeniowych do 25 ampq. zł. 1.50. do 50 ampq. zł. 2.-, baterie anodowe do 150 Volt zł. 4.-.
LITWIN WIKTOR, Kopernika 16 w podwórzu. 2110-10

**Do kina „PALACE”
za darmo
można dziś pójść:**

MOLIAK, Bogdanówka 63.
SZWEIZER, Pl. Unii Brzeskiej 2.
BERGMAN, ul. św. Anny 17
EDELMAN MIECZYŚLAW,
INŻ. DOMASZEWSKI J.
Bilety są do odebrania w Administracji codziennie między godziną 10 a 12 przedpołudniem.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1-szpaltowy milimetry (szer. 30 mm.) ogłoszenie zwykle za tekstem 15 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetry (szer. 60 mm.), nadane 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetry (szer. 60 mm.) po kronice 45 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetry (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, raportuar) 55 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetry (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetry (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 70 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., matrymonjalne, korespondencje i prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr. Ogłoszenia drobne przyjmujemy tylko za gotówkę. Cała strona ogłoszeniowa 300 zł., cała strona tekstowa 600 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-ssa) 700 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżeniem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porta prasowa nie bonifikujemy. — Uwaga: Kolony ogłoszeniowe są podzielone na 4 lamów (szpalt), tekstowe na 4 lamy (szpalty).